POLITYKA

Elżbieta Potocka

HONGKONG – BLASKI I CIENIE TRUDNEJ INTEGRACJI. 10 LAT W STRUKTURACH CHRL¹

Uwagi wstępne

Powrót Hongkongu do macierzy po 156 latach podporządkowania kolonialnego to ważna data w nowożytnej historii Chin i Hongkongu. 1 lipca 2007 r. minęło od tamtej chwili 10 lat. Obchody z tej okazji rozpoczęto w kwietniu i zaplanowano do grudnia 2007 r. Na główną uroczystość – podniesienia flag ChRL i Hongkongu – przyjechał prezydent ChRL Hu Jintao². Z założenia była to uroczystość wewnętrznochińska.

10 lat to także okazja do podsumowań – co w 2007 r. robiła prasa hongkońska – wskazując na dobre i trudne momenty integracji byłej kolonii brytyjskiej z Chinami. Sprawy te poruszył również prezydent Hu Jintao w przemówieniu 1 lipca 2007 r. podczas rocznicowych uroczystości. Prezydent zwrócił zwłaszcza uwagę na 4 ważne kwestie dla przyszłości Hongkongu: 1) realizację zasady: „jedno państwo – dwa systemy”; 2) przestrzeganie Ustawy Zasadniczej (Basic Law, dalej: UZ), jako fundamentu funkcjonowania Hongkongu w strukturze ChRL; 3) rozwój gospodarek Specjalnego Regionu Administracyjnego Hongkong (Hong Kong Special Administrative Region, dalej: HKSAR) i Chin, umacniający ich integrację³; 4) rozwiązywanie problemów społecznych poprzez dążenie do utrzymania „harmonijnego społeczeństwa”.

Prezydent Hu w czasie 3-dniowego pobytu wielokrotnie podkreślał, że stworzona przez Deng Xiaopinga formuła „jedno państwo – dwa systemy”, w Hongkongu zda-

1 Artykuł napisany został podczas pobytu autorki w Hongkongu w l. 2004–2008, na podstawie literatury przedmiotu, lektury miejscowej prasy, obserwacji własnych i rozmów z wieloma osobistościami hongkońskiej sceny polityczno-społecznej.

2 Jego pobyt w HKSAR trwał od 29 czerwca do 1 lipca.

3 Ta kwestia wykracza poza ramy artykułu. Pewne zagadnienia stosunków ekonomicznych HK-SAR–Chiny zostały tu tylko zarysowane.

ła egzamin. Takie jest też zdanie wszystkich obserwatorów, również Brytyjczyków. W ciągu 10 lat funkcjonowania w strukturach ChRL Hongkong utrzymał swoją międzynarodową specyfikę – status wolnego portu, centrum handlu i finansów oraz opinię jednej z najbardziej dynamicznie rozwijających się gospodarek świata o najbardziej liberalnym charakterze⁴.

HONGKONG 2007

Obszar – 1,104 km²; ludność – 6,9 mln; 6,250 osób na km²;
język urzędowy – kantoński i angielski (posługuje się nim 38% mieszkańców);
PKB per capita – 37,3 tys. USD;
zatrudnienie – 3,47 mln osób; bezrobocie – 4,1%;
średnia płaca – w wybranych sektorach ponad 10 tys. HKD;
system ekonomiczny – zgodnie z porozumieniem brytyjsko-chińskim z 1984 r.
gospodarka kapitalistyczna do 2047 r.;
czwarte centrum finansowe świata – po Nowym Jorku, Londynie i Tokio;
system administracyjny – od 1997 r. Specjalny Region Administracyjny ChRL,
z własną konstytucją.
Granica z ChRL o dł. 30 km; wielki wolny port przeładunkowy, największe lotnisko cargo na świecie; niezależny obszar celny;
własna waluta – dolar hongkoński (HKD), który ma stały kurs wobec USD:
1 HKD = 7,76 USD.

Wyniki gospodarcze Hongkongu w 2006 r., opublikowane przez tamtejszy urząd statystyczny (The Hong Kong's Census and Statistics Department. Hong Kong Government) 18 czerwca 2007 r. i Radę Rozwoju Handlu (TDC). Patrz także strony <http://www.statisticalbookstore.gov.hk>; <http://www.info.gov.hk/hkecon/report>.

Utrzymujące się od 30 lat tempo rozwoju Chin pozwala sądzić, że w ciągu najbliższych dekad Chiny staną się największą gospodarką świata i drugą po USA pod względem znaczenia. Swój udział w tym będzie miał także Hongkong. Obie gospodarki razem odgrywają coraz większą rolę na świecie i zajmują trzecie miejsce w całym światowym handlu. *Są to dzisiaj najbardziej zintegrowane gospodarki świata*, jak powiedział Lin Jiang, zastępca dyrektora Centrum Studiów ds. Hongkongu, Makau i Deltę Rzeki Perłowej na Uniwersytecie Sun Yat-Sena w Kantonie⁵.

⁴ U jej podstaw leży koncepcja leseferyzmu. Jest to pogląd filozoficzno-ekonomiczny, ograniczający rolę państwa w sprawach społeczno-ekonomicznych. Państwo ekonomicznego liberalizmu nie jest państwem opiekuńczym, dba o wolny handel i otwarty, duży rynek. Sprzyjać temu mają dobre, przejrzyste przepisy i niskie podatki. Rząd takiego państwa w umiarkowanym stopniu ingeruje w służbę zdrowia, edukację, emerytury, walkę z biedą i bezrobociem. Wszystkie te elementy występują na obszarze Hongkongu.

⁵ Patrz: Wenhui Zhu, *Toward an integration market: The future of Hong Kong's economy and its integrations with the Chinese Mainland*, The Brookings Institution, Center for Northeast Asian Policy

Chiny od lat są największym partnerem handlowym Hongkongu. Jeśli w 1997 r. wymiana między Hongkongiem a kontynentem⁶ wynosiła 1,11 bilionów HKD, to w 2006 – już 2,34 bilionów HKD⁷. Hongkong jest czwartym co do wielkości handlowym partnerem Chin – po EU, USA i Japonii. Jest także największym zagranicznym inwestorem na kontynencie – w 1997 r. 57% kapitału zagranicznego pochodziło z Hongkongu, pod koniec 2006 r. wartość bezpośrednich inwestycji SAR w Chinach wyniosła 280 mld USD, tj. 41% wszystkich bezpośrednich inwestycji zagranicznych⁸.

Chiny są dla HKSAR największym zagranicznym inwestorem bezpośrednim. Pod koniec 2005 r. zainwestowały w Hongkongu 164 mld USD, czyli 31% wszystkich bezpośrednich inwestycji zagranicznych. Jak podają statystyki chińskie, w Hongkongu jest zarejestrowanych 2600 różnych chińskich przedsiębiorstw⁹.

Gielda w Hongkongu (Hong Kong Exchange & Clearing) to najważniejsza platforma dla chińskich firm poszukujących zagranicznego kapitału: w 1996 r. 32 kontynentalne firmy były zarejestrowane na hongkońskiej giełdzie – z kapitałem wyjściowym 1,67 mld USD, pod koniec 2006 r. – już 367 przedsiębiorstw z kontynentu (m.in. Tsingtao Brewery, Sinopec, China Mobile, China Southern Airlines) z kapitałem 303,8 mld USD¹⁰.

W Hongkongu, jako **centrum finansowym**, funkcjonuje 26 chińskich banków i 7 przedstawicielstw. Bank of China (Hong Kong) Limited to jedna z największych grup bankowych w SAR. China Construction Bank, Industrial & Commercial Bank of China oraz Agriculture Bank of China już w 1995 r. otrzymały licencje bankowe do działania na terytorium wówczas brytyjskiego Hongkongu. Od XIX w. działa tu jedna z największych korporacji bankowych świata: Hong Kong & Shanghai Banking Corporation (HSBC)¹¹. Pod koniec 2003 r. otwarte zostały możliwości prowadzenia transakcji handlowych i bankowych w chińskiej walucie RMB (juan), co znacznie przyspiesza integrację gospodarczą.

Hongkong w swej kolonialnej historii zawsze był silnie związany z Chinami kontynentalnymi. Przez ponad 150 lat był „otwartą furtką” dla towarów „do” i „z”

Studies, Washington D.C. 2005.

⁶ Terminem tym (ang. Mainland China) określa się od lat 50. XX w. terytorium Chin, będące pod kontrolą KPCh. Nie dotyczy on zatem: Hongkongu, Makau, Tajwanu oraz wysp Peskadorów, Kinmen i Matszu.

⁷ *The Economy*, w: “Hong Kong 2006”. Published by Information Service Department of Hong Kong SAR Government, s. 46–49.

⁸ Udział procentowy kapitału z Hongkongu jest znacznie mniejszy niż w 1997 r., ponieważ kapitał zagraniczny ma już bezpośredni dostęp do rynku chińskiego i nie musi przechodzić przez SAR. Tamże.

⁹ Tamże s. 39–66.

¹⁰ Tamże, s. 49.

¹¹ Najstarszy bank Hongkongu, założony w marcu 1865 r. jako przedsiębiorstwo “Hong Kong and Shanghai Bank”.

Chin¹². Odgrywał rolę magazynu i centrum dystrybucji towarów między Wielką Brytanią a Chinami. Był też centrum przemytu wszystkiego, co miało wartość. Po II wojnie światowej nastąpił powrót do przedwojennej tradycji handlu z Kontynentem.

Korzyści z tej wymiany trwały do wybuchu wojny koreańskiej. W okresie zimnej wojny Chiny były na arenie międzynarodowej izolowane politycznie i ekonomicznie, a embargo nałożone na handel z Zachodem natychmiast przełożyło się na ich współpracę z Hongkongiem. Wymiana między kolonią i Chinami znacznie spadła. Gdy w 1951 r. hongkoński eksport do ChRL wynosił 1,6 mld HKD, to w 1952 już tylko 500 mln HKD¹³. Mimo protestów Zachodu, głównie USA, Chiny w dalszym ciągu kupowały w Hongkongu niemal wszystko, co znalazło się na liście CoCOM¹⁴, a głównie nowoczesną technologię i informacje. W drugą stronę płynęły tanie chińskie towary, które częściowo pozostawały na wyspie, a częściowo były eksportowane dalej. Hongkong przekształcił się w pośrednika między centralnie sterowaną gospodarką Chin a wolnorynkową gospodarką światową. Było to możliwe dzięki istnieniu cichego porozumienia między władzami kolonii a Pekinem – w zamian za dostawy żywności, wody pitnej i innych niezbędnych produktów, władze kolonii przymykały oczy na handlowe praktyki między Chinami a Hongkongiem.

Wymiana ta otrzymała nowy impuls w latach 80. ubiegłego wieku, kiedy w Chinach nastąpiła epoka reform gospodarczych i otwarcia na świat¹⁵. Kapitał w Hongkongu był pierwszym, który z tego otwarcia skorzystał. W tym okresie baza produkcyjna zaczęła się przenosić na kontynent – w rejon Deltę Rzeki Perłowej, gdzie grunt pod inwestycje i koszty produkcji były – i ciągle są – znacznie niższe niż w Hongkongu, w którym pozostały tylko biura. Po kilku latach przemysł z Hongkongu zatrudniał na kontynencie już 1 mln robotników. Do 1997 r. ponad 40 tysięcy hongkońskich przedsiębiorstw przeniosło się na kontynent, zatrudniając tam około 5 mln robotników.

W okresie przejściowym, czyli od podpisania porozumienia chińsko-brytyjskiego w 1984 do przejęcia kolonii przez Chiny w 1997 r., Hongkong ugruntował swoją pozycję w układach z Kontynentem jako „chińskie okno na świat” i ważny partner

¹² „Wrota do Chin” stanowił Szanghaj, główna koncesja brytyjska. Hongkong stał się chińskim „oknem na świat” dopiero w latach 90. XX w.

¹³ Liu Shuyong, *Hong Kong: a survey of its political and economic development over 150 past years*, w: „The China Quarterly”, no. 151, 1997. Załamanie handlu z Chinami zmusiło Hongkong do szukania innych źródeł wzrostu. W połowie lat 50. XX w. zaczęto przekształcać Hongkong w morskie i handlowe centrum, obsługujące region Azji Południowo-Wschodniej.

¹⁴ CoCOM – Komitet Koordynacyjny Wielostronnej Kontroli Eksportu (*Coordinating Committee for Multilateral Export Controls*); utworzony w 1947 r. w okresie zimnej wojny, skupiał 17 państw zachodnich (USA, Japonię, Australię i kraje zachodnioeuropejskie), posiadających najbardziej zaawansowane technologie. CoCOM miał uniemożliwić transfer tych technologii do Bloku Wschodniego.

¹⁵ Karin Tomala (red.), *Chiny. Przemiany państwa i społeczeństwa w okresie 1978–2000*, ISP PAN, Wydawnictwo Trio, Warszawa 2001.

w stosunkach bilateralnych. W 2007 r. już ponad 70 tysięcy hongkońskich firm działała po drugiej stronie rzeki Shenzhen, zatrudniając 11 mln Chińczyków.

* * *

1 lipca 1997 r. to traumatyczna data w historii brytyjskiej kolonii Hongkong – z jednej strony koniec okresu kolonialnego uzależnienia, z drugiej – wejście w niepewną przyszłość. Antypekińska prasa przepowiadała zniszczenie miasta przez komunistów. Mimo zapewnień władz Pekinu, że niewiele się w życiu kolonii zmieni, oficjalne statystyki Urzędu Celnego pokazują, iż w l. 1984–97 ponad 545 tys. Hongkończyków, głównie zaliczanych do klasy średniej, dysponującej pewnym kapitałem, wyemigrowało do USA, Kanady, Australii i Singapuru *na wypadek, gdyby stało się coś gorszego*¹⁶. Reszta, w tym także wielki kapitał, zdała się na nieznane skutki idei „jedno państwo – dwa systemy”.

Ta eksperymentalna formuła, kluczowa dla stosunków Hongkong–Chiny, zaakceptowana w trakcie mozolnych negocjacji brytyjsko-chińskich, zakładała, że w Hongkongu, po przyłączeniu go do Chin – państwa socjalistycznego, nadal przez 50 lat istnieć będzie gospodarka kapitalistyczna oraz dotychczasowy system administracyjny i prawny. W perspektywie miało to dotyczyć także Makau i Tajwanu. Koncepcja ta miała umożliwić przejście owych terytoriów przy zachowaniu ich szerokiej autonomii, bez doprowadzania tamtejszych mieszkańców do paniki. Miała też sprzyjać zachowaniu stabilności rynku finansowego. Istnienie odrębnych stref ekonomicznych wpisano do konstytucji z 1982 r., w której przewidziano (art. 31) tworzenie „specjalnych stref administracyjnych”¹⁷.

Za autora koncepcji „jedno państwo – dwa systemy” uważa się Deng Xiaopinga, który w latach 70. ubiegłego wieku przygotował ją z myślą o zjednoczeniu Tajwanu z macierzą, jednakże ani wówczas ani obecnie nie można jej zastosować wobec Tajwanu, bo specyfika tej wyspy jest inna niż sytuacja Hongkongu¹⁸. Zdaniem Deng Xiaopinga, to był jedyny racjonalny model do zastosowania, uwzględniał bowiem historyczną rzeczywistość terytoriów, które Chiny chciały odzyskać i ich sytuację fak-

¹⁶ Sylvia Hui, *Some regret leaving Hong Kong, some return. Fear of 1997 communist Chinese takeover prompted a mass exodus*, AP, 28.06.2007. Wielu wróciło jeszcze przed 1997 r., ale już z zagranicznym paszportem. W ciągu pierwszych 5 lat funkcjonowania Hongkongu jako Specjalnego Regionu Administracyjnego ChRL powroty stały się normalnością. Wróciło wielu ludzi wykształconych m.in. menadżerowie, bankierzy, prawnicy, lekarze, inżynierowie, naukowcy, artyści, z powodu trudności z adaptacją do zachodnich warunków życia i niemożliwością znalezienia podobnie płatnej pracy. Obecnie liczba powrotów jest wyższa niż liczba wyjazdów. *Handover memories dim as HK gets richer*, „The Standard”, May 10, 2007.

¹⁷ Patrz: *Konstytucja ChRL z 4 grudnia 1982 r.*, red. R. Chruściak, Warszawa 1983, s. 20.

¹⁸ Patrz: A. Ziętek, *Tajwan w polityce ChRL*, w: *Chiny w stosunkach międzynarodowych*, pod red. K. Iwańczuk, A. Ziętek, Wyd. UMCS, Lublin 2003.

tyczną, czyli funkcjonowanie tam kapitalistycznych gospodarek. Pekin traktował gospodarkę Hongkongu jako ważny atut w rozwoju gospodarki Kontynentu. Kiedy po 1978 r. Chiny weszły na drogę reform gospodarczych i modernizacji, chętnie korzystały nie tylko z doświadczeń Hongkongu, ale też jego aktualnej światowej pozycji. Kierownictwo chińskie zakładało, że w ciągu 50 lat Chiny dogonią Hongkong pod względem rozwoju gospodarczego, a wówczas różnice między dwiema społecznościami będą znacznie mniejsze¹⁹.

Już w latach 80. XX w. w południowych Chinach zaczęto tworzyć specjalne strefy ekonomiczne (SSE), czyli obszary wydzielone pod względem administracyjnym i celnym. W maju 1980 r. utworzono pierwszą taką strefę w Shenzhen na zasadzie eksperymentowania z kapitalistycznymi formami gospodarki, co określano mianem *socjalizmu z chińską charakterystyką*²⁰. Następnie utworzono strefy w Zhuhai i Shantou w prowincji Guandong i Xiamen w prowincji Fujian. W 1984 r. Chiny otworzyły dla zagranicznych inwestorów 14 miast na wybrzeżu. W 1985 r. nastąpił dalszy proces otwierania wybrzeży i tworzenia stref ekonomicznych w delcie rzeki Jangcy. W 1988 r. w SSE przekształcono wyspę Hainan. W 1990 r. w Szanghaju utworzono strefę ekonomiczną Pudong. Strefy „dobrobytu” rozszerzano na coraz więcej obszarów Chin²¹. Efekt tej polityki jest taki, że dzisiaj coraz więcej miast w Chinach wygląda jak Hongkong.

Twórcy modelu „jedno państwo – dwa systemy” założyli też, że w okresie 50 lat uda się w Hongkongu wychować nowe pokolenie mieszkańców, które nie będzie miało problemów z określeniem narodowej tożsamości i nie będzie wykazywało tendencji separatystycznych. Przejmując kolonię brytyjską władze w Pekinie przyjęły, że przechodzące pod suwerenność chińską terytorium otrzyma określony zakres władzy, mieszczący się w formule „wysoki stopień autonomii” oraz, że utrzymany zostanie dotychczasowy system kapitalistyczny i styl życia jego mieszkańców, a Hongkończycy sami będą zarządzać Hongkongiem. Najwyższa władza administracyjna miała znajdować się w rękach szefa rządu (*chief executive*), wybieranego w regionie, ale zatwierdzanego przez rząd centralny w Pekinie.

Ten model zarządzania nie został Hongkongowi narzucony przez Pekin. Wypracowano go w trakcie brytyjsko-chińskich negocjacji i jest w pewnym stopniu kontynuacją brytyjskiego sposobu zarządzania kolonią, gdzie funkcjonowały Rada Usta-

¹⁹ Chris Yeung, *So what would Deng have to say now?*, “South China Morning Post” (dalej: „SCMP”), July 1, 2007. Deng Xiaoping nie zakładał jednak, że Chiny aż tak szybko wejdą na drogę kapitalizmu.

²⁰ Zbudowana na północy, na granicy z Hongkongiem, miała przyciągnąć kapitał zagraniczny. I tak się stało. Obecnie oba organizmy gospodarcze są już do siebie bardzo podobne, zaś w planach do 2020 r. istnieje stworzenie światowego *megapolis*, które może liczyć 20 mln ludzi.

²¹ A. Jagiełło, *Specjalne Strefy Ekonomiczne i inne obszary uprzywilejowane w Chińskiej Republice Ludowej*, w: „Azja-Pacyfik” nr 3/2000, wyd. Adam Marszałek, Toruń 2000.

wodawcza²² (60 deputowanych), Rada Wykonawcza i gubernator, mianowany przez władzę w Londynie i stamtąd otrzymujący wszelkie dyrektywy dotyczące kolonii.

10 lat funkcjonowania modelu „jedno państwo – dwa systemy” pokazało jego plusy i minusy. Już u schyłku rządów kolonialnych wielu polityków zakładało znacznie większą niezależność oraz demokratyzację Hongkongu po jego powrocie do macierzy. Tendencje te utrzymywały się w pierwszych latach kadencji Tung Chee-hwa, co doprowadziło do powstania zapalnych sytuacji i zrodziło problemy, które muszą być rozwiązane.

REALIZACJA ZASADY „JEDNO PAŃSTWO – DWA SYSTEMY”

Problemem najistotniejszym dla funkcjonowania HKSAR w strukturze Chińskiej Republiki Ludowej jest przestrzeganie zasady „jedno państwo – dwa systemy”. Prezydent Hu Jintao w swoim przemówieniu stwierdził, że to, co Hongkong osiągnął w czasie 10 lat od powrotu do macierzy, zawdzięcza właściwemu funkcjonowaniu idei „jedno państwo – dwa systemy”. Wskazał jednak, iż jest to koncepcja integralna, w której „jedno państwo” jest ważniejsze niż „dwa systemy”; gdzie bez „jednego państwa” nie będzie „dwóch systemów”, zaś „jedno państwo” i „dwa systemy” nie mogą być od siebie oddzielone.

Oznacza to w sposób oczywisty nadrzędność interesów Pekinu nad partykularnymi interesami różnych grup politycznych w Hongkongu. W l. 1997–2007 wystąpiły widoczne różnice w interpretacji tej zasady. Zdaniem wielu obserwatorów, pierwszy szef rządu Hongkongu Tung Chee-hwa działał raczej na rzecz „jednego państwa”²³ i silnie identyfikował się z władzą w Pekinie. Posiadał on poparcie najniższych klas społecznych i większości biznesu, którego przedstawiciele od lat robili wielkie pieniądze na integracji z kontynentem i podchodzili do tego pragmatycznie, sprawy polityczne pozostawiając politykom.

Wiele środowisk Hongkongu chciałoby jednak we wszystkich dziedzinach funkcjonować jedynie w „drugim systemie”, czyli tak, jakby Hongkong był tworem samodzielnym, bez żadnych lub z bardzo słabymi związkami politycznymi z Chinami.

²² Pierwsza Rada Ustawodawcza powstała 26 czerwca 1843 r., w jej skład wchodziło 4 oficjalnych przedstawicieli, w tym gubernator.

²³ Można np. przytoczyć taką jego wypowiedź: *Popierając wysoki stopień autonomii i zachowanie dwóch odrębnych systemów, powinniśmy stale sobie przypominać, że stanowimy część Chin. Jesteśmy jednym krajem. Musimy stale pamiętać, że wszystko, co robimy w Hongkongu, powinno uwzględniać cel Chin – stałą poprawę życia wszystkich Chińczyków oraz zdobycie stosownej pozycji przywódcy w społeczności międzynarodowej. Kierownictwo państwa jest bardzo zaangażowane w realizację tych zasad. W narodowym interesie Chin leży zagwarantowanie Hongkongowi dalszych sukcesów w realizacji zasady „jedno państwo – dwa systemy” po 1 lipca 1997 r.* (przemówienie szefa rządu HK na dorocznym obiedzie Towarzystwa Azjatyckiego w dniu 15 maja 1997.)

Takie stanowisko zajmują głównie były kolonialne elity, wykształcone w Wielkiej Brytanii lub Stanach Zjednoczonych – przedstawiciele wolnych zawodów: prawnicy, naukowcy, wielu dziennikarzy itd. Grupy te domagają się demokratyzacji w stylu zachodnim i reform konstytucyjnych. Należy do nich Anson Chan, była sekretarz administracji w rządzie Tung Chee-hwa, która wielokrotnie w swoich wypowiedziach podkreślała, że rozwój demokracji w Hongkongu postępuje zbyt wolno²⁴. Kiedy opuszczała urząd 30 kwietnia 2001 r. z powodu zbyt dużych różnic zdań z Tung Chee-hwa i swego wyraźnego antypekińskiego nastawienia²⁵, wyraziła opinię, że kontynuacja polityki pełnej integracji z Pekinem doprowadzi do przekształcenia Hongkongu w jedno z wielu chińskich miast.

Wiele tzw. prodemokratycznych, opozycyjnych środowisk Hongkongu często zadawało pytanie w rodzaju, *kiedy Hongkończycy będą mogli być panami w swoim własnym domu?*²⁶. Najbardziej antypekińskie stanowisko na scenie politycznej Hongkongu zajmuje Emily Lau, przewodnicząca ugrupowania The Frontier, która regularnie atakowała rząd centralny za nieprzestrzeganie praw człowieka i brak demokratyzacji życia w Hongkongu²⁷. Podobną pozycję zajmuje kościół katolicki, którego głowa, kardynał Joseph Zen, wielokrotnie wypowiadał się na temat istniejącego w Hongkongu systemu demokracji. Choć kardynał jest zdecydowanym obrońcą idei „jedno państwo – dwa systemy” i uważa, że kościół powinien zrobić wszystko, *by nie naruszyć umowy gwarantującej Hongkongowi pełną autonomię przez 50 lat*, to jednocześnie jego stosunek do władz regionu jest krytyczny, czemu często daje wyraz w publicznych wystąpieniach. Krytykował Tung Chee-hwa i jego administrację za *dążenie do przypodobania się Pekinowi*, a establishment w Pekinie nazwał *ropuszą kulturą polityczną, która zniszczy Hongkong, zmuszając ludzi do robienia tego, co podoba się władzom i co podoba się Pekinowi*²⁸.

Jest charakterystyczne, że ważną część opozycji stanowią ludzie, którzy mieli dość dużą swobodę działania w czasach kolonialnych. Z wypowiedzi byłych członków służby cywilnej²⁹ często przebija tęsknota za przeszłością, w której odgrywali znacznie większą rolę³⁰. Były przewodniczący Partii Demokratycznej prawnik Mar-

²⁴ Austin Ramzy, *Following their conscience*, „Time”, June 24, 2006.

²⁵ Urodzona w Szanghaju, od 1948 r. w Hongkongu, od 1962 r. urzędnik służby cywilnej. Niektórzy zarzucają jej, że była bardziej lojalna wobec gubernatora Patten niż wobec Pekinu.

²⁶ Audrey Eu, członek Rady Ustawodawczej, „Business Week”, July 12, 2004.

²⁷ *Press Release, Letter to Hong Kong*, April 9, 2006, RTHK.

²⁸ „SCMP”, September 21, 2002.

²⁹ Pierwszy Chińczyk (prawnik Ng Choy) w służbie cywilnej pojawił się w 1880 r. W 1949 r. 17,5 tys. Chińczyków było członkami tej służby, 69 tys. w 1967 r.; 108 tys. w 1977; 180 tys. w 1988 i 182.675 w 1996 r. Na początku 1997 r. liczyła ona 190 tys. urzędników. Kolonialna służba cywilna została „przetransferowana” prawie w całości do rządu HKSAR. Patrz: Ahmed Shafiqul Huque, Grace O. M. Lee, Anthony Cheung, *The civil service in Hong Kong: Continuity and change*, Hong Kong University Press 1998, s. 16.

³⁰ Chris Yeung, *A nostalgia for more tolerant times*, „SCMP”, June 4, 2007.

tin Lee, syn byłego generała Kuomintangu, nieustannie krytykuje politykę Pekinu wobec Hongkongu i walczy o „pełną wolność” dla Hongkongu, zarówno w SAR jak i za granicą³¹.

Obserwując na co dzień życie polityczne Hongkongu nie odnosi się wrażenia, że władze tego regionu są w swej działalności ograniczane przez rząd centralny. Od czasu do czasu widać, że to raczej władze Hongkongu wykraczają poza zapisy Ustawy Zasadniczej. Przykładem tego mogą być podejmowane od paru lat przez wielu miejscowych polityków próby doprowadzenia do wyborów powszechnych na stanowisko szefa rządu w 2007 r. i do Rady Ustawodawczej w 2008 r., choć zapisy Ustawy przewidują, że uwagi do systemu dotyczące wyboru szefa rządu można przedstawić dopiero po roku 2007, czyli po 10 latach funkcjonowania SAR³².

DEMOKRACJA KONTROLOWANA

HKSAR otrzymał tyle swobód demokratycznych, ile przewidywała Wspólna Brytyjsko-Chińska Deklaracja z 1984 r.: szeroką autonomię i model rządów, będący kopią systemu kolonialnego – Radę Ustawodawczą, w której zasiada 60 deputowanych (do jej podstawowych funkcji należy m.in. sprawowanie kontroli nad wydatkami publicznymi i działalnością rządu); Radę Wykonawczą i zarządzającego SAR, czyli szefa rządu (*chief executive*). Percy Cradock, były ambasador Wielkiej Brytanii w Chinach (1978–84) i negocjator umowy z 1984 r., ocenia, że Chińczycy w sprawach Hongkongu poszli tak daleko, jak tylko mogli, i podkreśla, że nie mogli zrobić więcej ustępstw w sprawie demokratyzacji, zaś brytyjskie próby pójścia dalej bez zgody Pekinu mogłyby się skończyć nieprzewidzianymi konsekwencjami³³.

Zgodnie z brytyjsko-chińskimi ustaleniami przewidywano powołanie w 1996 r. Komitetu Przygotowawczego (złożonego w połowie z przedstawicieli ChRL, a w połowie z przedstawicieli Hongkongu zatwierdzonych przez Stały Komitet OZPL³⁴), który miał wybrać Komitet Selekcyjny, złożony z 400 przedstawicieli wszystkich grup społecznych obszaru, powyżej 18 roku życia. Ten z kolei miał dokonać wyboru pierwszego rządu i pierwszej Rady Ustawodawczej HKSAR³⁵.

³¹ 17 października 2007 na łamach „The Wall Street Journal” namawiał on prezydenta Busha, by „użył” platformy Olimpiady 2008 r. by zmusić Chiny do dalszego rozwoju praw człowieka. Został przez prasę chińską („China Daily”) okrzyknięty „zdrajcą”. Patrz: Ambrose Leung and Albert Wong, *Lee shrugs off 'traitor' tag as price to be paid*, „SCMP”, October 27, 2007.

³² Basic Law, Decision of the National People's Congress on the 'Method for the Formation of the First Government and the First Legislative Council of the Hong Kong Special Administrative Region', s. 7.

³³ Percy Cradock, *Losing the plot in Hong Kong*, „Prospect Magazine”, April 18, 1997.

³⁴ (UZ, Annex III).

³⁵ UZ, Decision of the National People's Congress on the Method for the Formation of the First Government and the First Legislative Council of the Hong Kong Special Administrative Region.

Wszystkie środowiska Hongkongu to rozwiązanie akceptowały i przystąpiono do przygotowania kolonii do przejścia pod zwierzchnictwo ChRL³⁶. Do roku 1989 współpraca między władzami kolonii a Pekinem przebiegała bez większych napięć. Zmieniła się ona po wydarzeniach 4 czerwca na Placu Tiananmen, a zaostrzyła od momentu objęcia urzędu gubernatora przez Chrisa Patten. Ten brytyjski polityk (większość gubernatorów była zawodowymi dyplomatami), jak gdyby na złość Pekinowi i pomimo istniejących porozumień, podjął szereg działań destabilizujących sytuację wewnętrzną Hongkongu. W 1992 r., na 5 lat przed przejęciem tego obszaru przez Pekin, postanowił zliberalizować autorytarny system zarządzania kolonią, zapowiadając przeprowadzenie szeregu reform demokratycznych wraz z wyborami powszechnymi do Rady Ustawodawczej i rad terenowych³⁷.

Hasła „natychmiastowa demokracja” i „wybory powszechne” stały się sloganami jego rządów, które szybko przechwyciła rodząca się w Hongkongu opozycyjna, antypekińska klasa polityczna, głównie Partia Demokratyczna Martina Lee. Slogany te zostały przeniesione na forum życia politycznego HKSAR i często pojawiają się w programach partii opozycyjnych, szczególnie przed każdymi wyborami.

Zaznaczyć tu trzeba, że Hongkong nie ma tradycji parlamentarnej. O ile kolonia cieszyła się dużą autonomią gospodarczą, to demokracji w Hongkongu, podobnie jak w innych koloniach brytyjskich, nie było. Przez ponad 150 lat rządów brytyjskich większość rdzennych mieszkańców traktowana była jak obywatele drugiej kategorii. Przez wiele lat nie dopuszczano ich do udziału w żadnej formie rządów. Według Brytyjczyków odpolitycznienie lokalnego społeczeństwa było niezbędną przesłanką skutecznego rządzenia, które wspomagać miała dobrze funkcjonująca apolityczna służba cywilna³⁸. Organizacje o charakterze partii politycznych pojawiły się w Hongkongu w latach 80. ubiegłego wieku, kiedy zaczęto mówić o przyszłości brytyjskiej kolonii, a partie polityczne dopiero w latach 90. XX w.³⁹. Wcześniej istniały jedynie chińskie grupy interesów, jak nieoficjalna Chińska Rada Wykonawcza, z którą władze kolonialne konsultowały swoje decyzje.

³⁶ M.in. dostosowania prawa Hongkongu do Ustawy Zasadniczej; regulacje dotyczące rent i emerytur; modernizacja sił policyjnych; wycofanie garnizonu brytyjskiego z terytorium i dyslokacja jednostek ChAL-W; wprowadzenie nowych dowodów tożsamości i inne.

³⁷ Patrz: Christopher Patten, *East and West: China, power, and the future of Asia*, New York Times Books, Random House, New York 1998, s. 28–99.

³⁸ Lau Siu-Kai, *Hong Kong's 'ungovernability' in the twilight of colonial rule*, w: Zhiling Lin, Thomas W. Robinson ed., *The Chinese and their future: Beijing, Taipei and Hong Kong*, The AEI Press, Washington 1994, s. 290.

³⁹ Sojusz Demokratyczny na rzecz Ulepszania HK (DAB, 1992); Partia Liberalna (LP, 1993); Partia Demokratyczna (DP, 1994); Sojusz na Rzecz Postępu (HKPA, 1994); The Frontier („Partia Kresowa”, 1996); Civic Party (CP, 2006). Z 11 działających w Hongkongu partii politycznych, 5 uznaje się za propekińskie, zaś The Frontier oraz DP jako antypekińskie siły prodemokratyczne.

Pekin mocno protestował przeciwko działaniom Pattena. Mimo tego władze kolonii przeprowadziły we wrześniu 1995 r. wybory do Rady Ustawodawczej, rad dzielnicowych i miejskich⁴⁰. Pekin uznał je za nieważne, zapowiedział rozwiązanie Rady po 1 lipca 1997 r. i powołanie jej w nowym składzie. 26 stycznia 1996 r. powołano Komitet Przygotowawczy liczący 150 członków, z których 94 pochodziło z Hongkongu.

Zgodnie z tym, co powiedziano wyżej, 2 listopada 1996 r. Komitet Przygotowawczy powołał 400-osobowy Komitet Selekcyjny, w skład którego weszło po 100 przedstawicieli czterech sektorów: 1) przemysłu, handlu i finansów; 2) wolnych zawodów; 3) związków zawodowych, pracowników służb socjalnych, organizacji religijnych i innych; 4) byłych osobistości politycznych (np. deputowanych do parlamentu ChRL). Wybrano ich spośród 5.789 kandydatów. 11 grudnia 1996 r. Komitet Selekcyjny wybrał Tung Chee-hwa na stanowisko pierwszego szefa rządu HKSAR, 16 grudnia zatwierdził go Stały Komitet OZPL w Pekinie, a urzędowanie rozpoczął 1 lipca 1997 r.. 21 grudnia 1996 r. wyłoniono Tymczasową Radę Ustawodawczą, która działała do maja 1998 r., czyli do pierwszych zaplanowanych wyborów. Po 1 lipca rząd centralny rozwiązał Radę Ustawodawczą powołaną przez Pattena⁴¹.

Pierwsze wybory w HKSAR do Rady Ustawodawczej (*Legislative Council*, LegCo) odbyły się w maju 1998 r. Wzięło w nich udział 1.489.700 osób spośród 2,8 mln uprawnionych do głosowania, tj. 53%. Prodemokraci zdobyli 16 na 20 mandatów, w tym Partia Demokratyczna z Martinem Lee – 12 mandatów (60%). Rada Ustawodawcza liczy 60 deputowanych, wybieranych na okres 4 lat w wyborach częściowo bezpośrednich: 24 deputowanych wybieranych jest w sposób bezpośredni (w tzw. geograficznych okręgach wyborczych), połowa przez środowiska zawodowe (*functional constituency* – grupy zawodowe, takie jak lekarze, bankierzy, notariusze itp.), 6 deputowanych mianuje Komitet Elekcyjny. Członkowie LegCo nie mają inicjatywy ustawodawczej, o wprowadzenie której zabiega opozycja.

Istniejący system wyborczy został tak skonstruowany, by nie dopuścić do nieprzewidzianych sytuacji. Wybór szefa rządu przez 800-osobowy Komitet Elekcyjny sprawia, że społeczeństwo nie wykazuje szczególnego zainteresowania wyborami, gdyż praktycznie nie ma na nic wpływu. Kandydat natomiast zabiega o poparcie wąskiej grupy wpływowego biznesu z koneksjami w Pekinie, który sprawuje kontrolę nad Hongkongiem w najbardziej niewidoczny sposób, wręcz w białych rękawiczkach. Niebawmy wzrost gospodarczy Chin dał niezwykle możliwości „duszącemu się” w Hongkongu miejscowemu przemysłowi. Pekin, dbając o swój nadrzędny narodowy interes, którym jest jedność wszystkich części państwa, umiejętnie steru-

⁴⁰ Jak było do przewidzenia, zwycięstwo odniosły siły prodemokratyczne, zdobywając 60% głosów.

⁴¹ Lau Siu-kai, *From the “Through Train” to “Setting Up the New Stove”*: Sino-British Row Over the Election of the Hong Kong Legislature; Hong Kong Institute of Asia-Pacific Studies, Chinese University of Hong Kong, 1998.

je życiem politycznym HKSAR. W stosunkach Hongkong–Pekin dominuje gospodarczy interes obu stron, natomiast polityka jest tu na drugim miejscu. Dlatego też można z dużą dozą prawdopodobieństwa założyć, że Pekin będzie raczej dalej rozwijał współpracę ekonomiczną z autonomiczną częścią swego państwa niż pozwoli na wcześniejsze wybory bezpośrednie, o których się mówi, że mogą nastąpić w 2012 lub nawet 2017 r.

PRZESTRZEGANIE USTAWY ZASADNICZEJ

Każdy szczegół tego polityczno-ekonomicznego eksperymentu został zapisany w Ustawie Zasadniczej dla Hongkongu (zwanej też często „minikonstytucją”), zatwierdzonej przez Ogólnochińskie Zgromadzenie Przedstawicieli Ludowych (OZPL) i ogłoszonej przez prezydenta ChRL Yang Shangkuna 4 kwietnia 1990 r. W art. 1 tej ustawy zaznaczono, że „Hongkong SAR jest niezbywalną częścią Chińskiej Republiki Ludowej”. W preambule przypomniano, że od starożytnych czasów terytorium to należało do Chin, a było okupowane przez Wielką Brytanię po wojnie opiumowej w 1840 r.. Ustawa Zasadnicza dokładnie określa relacje między Hongkongiem a władzą centralną po powrocie kolonii do macierzy, wskazując na te zakresy władzy, które niepodzielnie należą do rządu centralnego.

Zgodnie z art. 12 UZ, Specjalny Region Administracyjny Hongkong jest miejscowym „regionem administracyjnym” ChRL, który będzie posiadał „wysoki stopień autonomii” i podlegał bezpośrednio Centralnemu Rządowi Ludowemu.

W ciągu 10-letniego okresu funkcjonowania HKSAR, rząd w Pekinie starał się nie ingerować w wewnętrzne sprawy Regionu. Ponieważ jednak w ocenie Pekinu strona hongkońska kilkakrotnie naruszała zasady UZ, 10-lecie powrotu Hongkongu do macierzy dało przewodniczącemu Stałego Komitetu OZPL Wu Bangguo okazję do przedstawienia 6 czerwca 2007 r. na specjalnej konferencji poświęconej realizacji UZ i relacjom Pekin–Hongkong wykładni rozumienia tych zapisów. Wskazał on, że *nie powinno pozostawiać żadnej wątpliwości, iż to rząd centralny zarówno sprawuje władzę w tym Regionie, jak i przyjmuje odpowiedzialność za Hongkong, jako część Chin*. Wu zaznaczył też, że rząd centralny absolutnie nie ingeruje w wewnętrzne sprawy Specjalnego Regionu Administracyjnego Hongkong, ale uprzytomnił politykom w Hongkongu, że muszą pamiętać, że autonomia HKSAR ma swoje ściśle określone granice, a UZ to „prawo autoryzowane”, czyli zatwierdzone przez Pekin, i tylko Pekin może w nim dokonywać zmian. Wu zapowiedział, że w Hongkongu nie będzie demokracji w stylu zachodnim, gdzie każda z trzech form władzy – ustawodawcza, wykonawcza i sądownicza – są od siebie niezależne⁴², a zgodnie z art. 48

⁴² Clarify comments on HK autonomy, says Anson Chan; “SCMP”, 8 June, 2007.

UZ cała władza w HKSAR spoczywa w rękach szefa rządu, podporządkowanego rządowi centralnemu.

I to właśnie niektórzy politycy w Hongkongu chcieliby zmienić.

Protesty wywołuje sposób wybierania szefa rządu, który daje preferencje wpływowym przedstawicielom biznesu, wchodzącym w skład komitetów elekcyjnych. Klasa średnia i niższa nie mają w tym systemie żadnego głosu. Zauważył to jeden z twórców konstytucji Lu Ping, były dyrektor Biura ds. Hongkongu i Makau, uznając takie rozwiązanie za legislacyjny błąd⁴³. Stanowisko rządu centralnego, wyrażone przez Wu Bangguo, zakłada, że ścieżka demokratyzacji Hongkongu i reformy konstytucyjne (dążenie do szybkich i powszechnych wyborów) nie mogą wybiegać poza zapisy UZ. Wysoki stopień autonomii HKSAR jest czymś, co Hongkong ma „dane”, i dlatego politycy Regionu muszą pamiętać, że HKSAR ma tylko tyle władzy, ile zatwierdzi rząd centralny, a więcej może dostać też tylko za zgodą rządu centralnego (art. 20 UZ)⁴⁴.

Jest to jednak problem otwarty i ważny dla obu stron. Należy pamiętać, że UZ została ogłoszona 17 lat temu i wiele się od tego momentu zmieniło, zarówno w Hongkongu, jak i w samych Chinach. Nie ulega wątpliwości, że politycy regionu odgrywają coraz większą rolę w jego życiu społecznym. Społeczeństwo jest coraz bardziej świadome zmian zachodzących w Hongkongu i ma coraz większe oczekiwania od rządu. Jego polityczni przedstawiciele liczą na to, że Pekin wykaże więcej elastyczności w rozwiązywaniu rodzących się problemów.

„Obecności” rządu centralnego na co dzień w Hongkongu nie widać.

Kontakty rządu HKSAR z rządem centralnym odbywają się poprzez Biuro Łącznikowe Rządu ChRL⁴⁵. Powstało ono 18 stycznia 2000 r., po zamknięciu biura chińskiej Agencji Informacyjnej Xinhua⁴⁶, która od 1947 r. była nieoficjalną ekspozyturą rządu ChRL w Hongkongu i Makau. Ponieważ Brytyjczycy nie chcieli mieć w kolonii bezpośredniego oficjalnego chińskiego przedstawicielstwa, agencja Xinhua dostarczała Pekinowi potrzebnych informacji (łącznie z wywiadowczymi), stanowiąc forum wymiany poglądów z władzami kolonialnymi. Biuro Łącznikowe odgrywa obecnie rolę podobną do agencji Xinhua. Pracuje w nim kilkaset osób „czuwających” nad prawidłową realizacją zapisów UZ i „korygujących” wszelkie odchylenia władz. Często też przywołują one „do porządku” zachodnich dyplomatów (na nieoficjalnych spotkaniach), którzy na różnych forach próbują mówić np. o prawach

⁴³ *Basic Law must be a living document*, “SCMP”, editorial, June 7, 2007.

⁴⁴ Carre Chan, *We have final say on power*, “The Standard”, June 7, 2007.

⁴⁵ The Liaison Office of the Central People Government in Hong Kong SAR.

⁴⁶ Agencja Xinhua (dosł. Nowe Chiny) powstała w 1931 r. jako Agencja Czerwone Chiny. Obecnie nosi nazwę od 1937 r.. Od 1944 r. agencja prowadzi serwis także w jęz. angielskim. Siedziba główna znajduje się w Pekinie, a od 1948 r. ma placówki zagraniczne (m.in. w Polsce). Xinhua dostarcza wiadomości, które są podstawą pracy dla krajowych mediów. Jest jedną z największych instytucji prasowych na świecie – zatrudnia 10 tys. pracowników (Reuters – 1,3 tys.). Pracują w nich korespondenci, którzy zbierają informacje na użytek chińskiej prasy.

człowieka w Chinach. Biuro Łącznikowe podlega bezpośrednio Radzie Państwowej ChRL, czyli rządowi centralnemu, i na co dzień współpracuje z garnizonem wojskowym w Hongkongu i Biurem Komisarza MSZ.

Za obronę terytorium odpowiada Centralny Rząd Ludowy (art. 24 UZ). Symboliczny garnizon Hongkongu liczy 6 tys. żołnierzy chińskich, rozlokowanych w 14 miejscach na obszarze SAR, a niektóre jednostki armii, marynarki i sił powietrznych stacjonują w chińskiej prowincji Guangdong i w przygranicznym mieście Shenzhen. Kwatera główna, z powiewającą na maszcie flagą chińską, znajduje się w centrum miasta, niedaleko parlamentu. Jednostka w Hongkongu wchodzi w skład okręgu wojskowego Guangdong i podporządkowana jest Centralnej Komisji Wojskowej w Pekinie. Koszty utrzymania garnizonu w Hongkongu, w wysokości około 1 mld HKD (około 129 mln USD) rocznie, pokrywa rząd centralny.

Do 1 lipca 1997 r. w kolonii stacjonował brytyjski garnizon w sile 3500 żołnierzy. Tego dnia po północy na terytorium SAR przybyło 4 tys. żołnierzy Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej. Na początku ich obecność wywoływała w mieszkańcach Hongkongu obawy przed możliwością użycia wojska do kontrolowania sytuacji w Hongkongu. Pekinowi jednak nie zależało na utrzymaniu takiego przekonania. Bardzo przestrzega się, by żołnierze chińscy stosowali się do wymienionego w UZ prawa chińskiego, regulaminów wojskowych i prawa miejscowego, czyli hongkońskiego⁴⁷.

Zgodnie z zasadami UZ i ideą „jedno państwo – dwa systemy”, Hongkong nie ma własnej formacji wojskowej, a jego rdzenni mieszkańcy nie mogą służyć w ChALW. Może będzie tak w przyszłości, kiedy mieszkańcy SAR poczują się nie tylko Hongkończykami, ale też Chińczykami i w pełni zidentyfikują się z macierzą. Obecność chiń-

⁴⁷ Żołnierze chińscy są w Hongkongu na co dzień niewidoczni. Kiedy opuszczają koszary prywatnie, zakładają cywilne ubrania. Ich zadaniem jest obrona regionu, mają zakaz ingerowania w wewnętrzne sprawy (art.14). Rząd SAR może jednak – w razie konieczności – poprosić rząd centralny o pozwolenie na wykorzystanie garnizonu do utrzymania porządku publicznego i do niesienia pomocy w czasie klęsk żywiołowych. Mundury chińskie widać w mieście w wyjątkowych sytuacjach. Żołnierze często włączani są – prawie jak atrakcja turystyczna – w różne lokalne wydarzenia, jak np. sadzenie „drzewek pokoju” przez polityków i delegowanych tutaj zagranicznych dyplomatów. Obchody z okazji powrotu Hongkongu do macierzy były okazją do defilady jednostek chińskich pod hasłem podzielamy te same ideały i rośniemy razem”. 1 lipca 2007 r. żołnierze chińskiego garnizonu w Hongkongu założyli nowe mundury w zachodnim stylu: „07 Styl” z insygniami na mundurze, co odróżnia ich od żołnierzy z kontynentu. Wydaje się, że Hongkończycy lubią swoją chińską armię. Kiedy 3 lata temu po raz pierwszy otworzono żołnierskie koszary dla publiczności, zwiedziło je 270 tys. Hongkończyków. Od 3 lat w chińskich jednostkach organizowane są 15-dniowe letnie obozy dla 150 Hongkończyków powyżej 15 roku życia. W założeniu jest to coś więcej niż zwyczajny obóz letni. To także swoista lekcja patriotyzmu, pozwalająca młodzieży hongkońskiej określić ich tożsamość narodową i związku Hongkongu z macierzą. Uważa się, że ta forma kształcenia postaw młodych Hongkończyków w przyszłości zaowocuje utworzeniem oddziału hongkońskiego w armii chińskiej. Patrz: Teddy Ng, *SAR youths may join PLA in future*, „China Daily” (Hong Kong edition), 21.06.2007.

skiego garnizonu na terytorium SAR z militarnego punktu widzenia nie ma specjalnego znaczenia, jest natomiast symbolem przynależności tego terytorium do Chin.

Biuro Komisarza MSZ ChRL w Hongkongu⁴⁸ utworzone zostało 1 lipca 1997 r. Odpowiada za kontakty zagraniczne HKSAR, zgodnie z zasadami „jedno państwo – dwa systemy” i Ustawą Zasadniczą. Hongkong formalnie nie może prowadzić samodzielnej polityki zagranicznej (art. 13), ale faktycznie ma rozległe kontakty zagraniczne.

Po przejściu pod zwierzchnictwo ChRL ten region administracyjny uzyskał unikalny status międzynarodowy. Choć nie jest samodzielnym państwem, otrzymał tyle uprawnień „państwowych”, że przez społeczność międzynarodową faktycznie traktowany jest jak *quasi*-państwo. Jako „Hongkong, Chiny” (UZ, art. 151) może samodzielnie negocjować i zawierać umowy międzynarodowe w wielu dziedzinach. Od 1997 r. używając tej nazwy HKSAR zawarł 160 bilateralnych porozumień z innymi państwami i regionami w dziedzinach tak ważnych, jak technologia informatyczna, służby celne, ochrona zdrowia, unikanie podwójnego opodatkowania itp. Uzyskując zgodę rządu centralnego, zawarł także ponad 90 dwustronnych umów w dziedzinach takich, jak pomoc prawna i usługi lotnicze. Jako „Hongkong, Chiny” uczestniczy w pracach ponad 190 międzynarodowych organizacji, których członkostwo nie jest limitowane do państw⁴⁹. W ciągu 10 lat uczestniczył w ponad 3 tys. międzynarodowych konferencji, w tym 170 razy jako część delegacji ChRL (art. 152).

Hongkong był gospodarzem 6 Ministerialnej Konferencji WTO w 2005 r. i Międzynarodowej Konferencji Telekomunikacyjnej (ITU) TELECOM WORLD w 2006 r. Za zgodą Pekinu HKSAR utrzymuje w Chinach oraz za granicą – w Londynie, Brukseli, Genewie, Berlinie, w kilku miastach USA oraz w Azji – własne przedstawicielstwa ekonomiczno-handlowe, używające nazwy „Hong Kong Trade & Economic Office”. HKSAR jest najbardziej autonomicznym, niezależnym i wpływowym nie suwerennym obszarem na arenie międzynarodowej. Jest to unikalny przypadek w prawie międzynarodowym. Już po podpisaniu Wspólnej Deklaracji w 1984 r. Hong-

⁴⁸ The Office of the Commissioner of the Ministry of Foreign Affairs of the PRC in the HKSAR (MFA Office). Szef biura w randze wiceministra spraw zagranicznych.

⁴⁹ Hongkong 2007 jest członkiem m.in.: ADB – Azjatyckiego Banku Rozwoju; APEC; BIS – Banku Rozliczeń Międzynarodowych; ICC – Międzynarodowego Trybunału Karnego; ICFTU – Międzynarodowej Organizacja Wolnych Związków Zawodowych; IHO – Międzynarodowej Organizacji Zdrowia; IMF – Międzynarodowego Funduszu Walutowego; IMO – Światowej Organizacji Meteorologicznej; ISO – Międzynarodowej Organizacji Normalizacyjnej; Interpol – Międzynarodowej Organizacji Policji Kryminalnej; IOC – Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego; ITU – Międzynarodowego Związku Telekomunikacyjnego; UPU – Powszechnego Związku Poczтового; WCO – World Customs Organization – Światowej Organizacji Celnej; WMO – Światowej Organizacji Meteorologicznej; WTO – Światowej Organizacji Handlu; WTO – Światowej Organizacji Turystycznej. Jest obserwatorem w Trade Committee przy OECD, obserwatorem w Komitecie Handlu i Komitecie Rynków Finansowych. W czasach kolonialnych w wielu agendach ONZ funkcjonował jako „terytorium zależne”; w HK działa Biuro Wysokiego Komisarza NZ ds. Uchodźców i Biuro Komisji Europejskiej.

kong stał się w 1986 r. członkiem GATT, a po jego przekształceniu członkiem pierwotnym WTO. Od 1992 r. jako „Hongkong, Chiny” jest członkiem APEC, a na do-
rocznych spotkaniach ugrupowania szef rządu HKSAR ma formalnie ten sam status,
co prezydenci USA, Rosji czy Chin.

HKSAR posiada znacznie więcej autonomii niż inne autonomiczne regiony w Chinach, i znacznie więcej praw niż miał jako brytyjska kolonia. W niektórych dziedzinach są to kompetencje właściwe dla samodzielnych podmiotów prawa międzynarodowego. Region ma własną władzę ustawodawczą (parlament, art. 68 UZ); wykonawczą (rząd); osobne paszporty⁵⁰ i dowody osobiste, stanowi odrębne terytorium celne i ma granicę oddzielającą go od Chin kontynentalnych, kontrolowaną tak jak przed 1997 rokiem. Loty między Hongkongiem a Chinami kontynentalnymi są traktowane jak loty międzynarodowe. Region posiada też własny międzynarodowy kod telefoniczny (852), a rozmowy z kontynentem traktowane są jak rozmowy międzynarodowe. SAR posługuje się odrębną walutą i dysponuje całością dochodów swego budżetu, nie odprowadzając podatków do budżetu centralnego w Pekinie. System prawny HK bazuje na systemie prawa angielskiego (*common law*), a jego przestrzegania pilnuje 28 tys. policjantów. Ma własny system administracyjny i system rejestracji aktów stanu cywilnego. Prawo chińskie, poza kilkoma aktami wyszczególnionymi w Ustawie Zasadniczej – o obywatelstwie, stolicy, barwach narodowych, fladze i hymnie ChRL, święcie narodowym, oraz morzu terytorialnym i kalendarzu chińskim – nie ma w HKSAR zastosowania. Hongkong ma rozbudowane kontakty zagraniczne. Utrzymuje je tak jak niezależne państwo – składa oficjalne wizyty i przyjmuje oficjalne wizyty. Jak stwierdziła była sekretarz administracji Anson Chan, *Pekin pozostawia rządowi HKSAR pełną swobodę działania w ramach posiadanej przez region autonomii*⁵¹.

Swoboda ta ograniczona jest w sferze politycznej. Zgodnie z istniejącą ordynacją wyborczą szef rządu SAR powinien być wyłoniony w drodze wyborów (*election*) lub w wyniku konsultacji społecznych (UZ, art. 45). Metodę wyboru szefa rządu określa Aneks I do Ustawy Zasadniczej, według którego wyboru szefa rządu dokonuje 800-osobowy Komitet Elekcyjny⁵² na 5-letnią kadencję (może sprawować urząd 2 kadencje), z akceptacją władz politycznych w Pekinie. Szef rządu powołuje lokalny rząd (Rada Wykonawcza), bezpośrednio kieruje terytorium, reprezentuje Hongkong wo-

⁵⁰ Paszporty HKSAR wydawane są tylko tym Chińczykom, którzy mają kartę stałego pobytu w HK. Taką kartę można otrzymać po 7 latach zamieszkania na terytorium SAR.

⁵¹ *In retrospect and anticipation*. Luncheon Address to the Asia Society Hong Kong Center, by the Honorable Mrs. Anson Chan, GBM, JP, Chief Secretary for Administration, Hong Kong SAR Government, Hong Kong, April 19, 2001.

⁵² BL, Method for Selection of the Chief Executive of the HKSAR. Elektorzy wybierani są spośród przedstawicieli sektora przemysłu, handlu, finansów; grup pracowniczych, organizacji socjalnych i religijnych, a także przedstawicieli polityki – byłych polityków i deputowanych HK do Stałego Komitetu OZPL, przedstawicieli HKSAR w OZPL i w Ludowej Politycznej Konferencji Konsultatywnej ChRL. Kadencja KE trwa 5 lat.

bec Pekinu, a także za granicą, w zakresie przewidzianym przez UZ. Zgodnie z art. 44 UZ szefem rządu HKSAR może być wyłącznie stały rezydent Hongkongu od co najmniej 20 lat.

Pierwszym szefem rządu HKSAR był miliarder Tung Chee-hwa, niezwykle ciekawa osobowość. Urodził się w Szanghaju w 1937 r. w bogatej rodzinie armatora, zwolennika Kuomintangu, kształcił się w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych. W 1947 r. jego rodzina przeniosła się do kolonii, gdzie ojciec założył firmę Orient Overseas Container Lines. Z czasem stała się ona jedną z największych firm armatorskich w regionie Pacyfiku. Po śmierci ojca (1982) Tung Chee-hwa został prezesem The Tung Shipping Group and Orient Overseas. Korzyści dała mu współpraca z przemysłem zbrojeniowym ChRL, z którym zawarł szereg kontraktów na uzbrojenie wojskowe. Przez długie lata zaangażowany był w promocję organizacji handlowych Hongkongu. W 1992 r. został członkiem Rady Wykonawczej Hongkongu i członkiem Komitetu ds. Konstytucji dla Hongkongu. Był też długoletnim doradcą Biura ds. Hongkongu i Makau przy rządzie ChRL. Mocno zaangażowany w przygotowanie kolonii do przejścia pod chińską suwerenność, w oczach Pekinu był idealnym kandydatem na szefa rządu.

Na to stanowisko został wybrany 11 grudnia 1996 r., a już 16 grudnia został zatwierdzony przez Stały Komitet OZPL w Pekinie. Planował gładko, bez wstrząsów, wprowadzić byłą brytyjską kolonię w nieznaną rzeczywistość „jednego państwa – dwóch systemów”. Przyjął ambitny cel – chciał swoją administrację uczynić lepszą niż brytyjskie rządy kolonialne. Jednak konfucjańskie, w tym przypadku antydemokratyczne metody, jakimi chciał osiągnąć ten cel, zaczęły z czasem wywoływać społeczne niezadowolenie mieszkańców HKSAR. Próbował on bowiem kierować regionem jak firmą rodzinną, traktując Hongkong jak małą rodzinę, a Chiny jak wielką. Jako głowa rodziny rządził w oparciu o krewnych i przyjaciół, od których oczekiwał lojalności i posłuszeństwa. Nikogo nie dopuszczał do podejmowania decyzji. Nie słuchał, co mówiło społeczeństwo – sam wiedział najlepiej, „co jest dobre dla Hongkongu”. Tung Chee-hwa jako podwładny Pekinu dobrze wypełniał oczekiwania rządu centralnego i właśnie to nie podobało się mieszkańcom HKSAR. Jest on twórcą słynnego już powiedzenia – *Co jest dobre dla Hongkongu, jest również dobre dla Chin, a co jest dobre dla Chin, jest jeszcze lepsze dla Hongkongu*.

Niestety, Tung od razu musiał walczyć z problemami, których nikt nie zakładał. Pod koniec 1997 r. azjatycki kryzys finansowy zaskoczył także gospodarkę HKSAR. 28 października 1997 r. zachwiała się hongkońska giełda – indeks giełdowy Hang Seng spadł 13,7%. W sierpniu 1998 r. osiągnął poziom 6.544 punktów (rok wcześniej wynosił 16.820 punktów⁵³), a bezrobocie wzrosło z poziomu powyżej 2% do 8,6% w połowie 2003 r. Problemy socjalne lat 90. XX w. stały się nagle widoczne, szczególnie różnice pomiędzy grupami społecznymi.

⁵³ Patrz: EconoStats: Hang Seng monthly Index and Correlation with SP500.

Spółeczeństwo nie popierało Tung Chee-hwa, w rządzie istniała wobec niego otwarta opozycja. W czerwcu 1997 r., kiedy rozpoczynał urzędowanie, miał poparcie 53% badanych, w grudniu 2001 jego reelekcję poparło już tylko 16% badanych⁵⁴. Pomimo tego „kandydat Pekinu”, jak go nazywali przeciwnicy polityczni, ponownie uzyskał w 2002 r. poparcie władz centralnych na szefa rządu w kadencji 2002–2007⁵⁵. Miał też za sobą wielki kapitał. W 2002 r. HKSAR został zaatakowany przez ptasią gripę (zlikwidowano setki kurzych farm, zabito około 1 mln kur), a następnie SARS⁵⁶. Wiosną 2003 r. Hongkong został zamknięty dla świata zewnętrznego, doszło wręcz do jego całkowitej izolacji. Największy hongkoński przewoźnik lotniczy Cathay Pacific zawiesił 40% lotów. Hotele świeciły pustkami. Światowa Organizacja Zdrowia ostrzegała przed podróżami do Hongkongu i Chin. Hongkong był jak „martwy port”. Brak turystów spowodował bankructwa tysięcy małych przedsiębiorstw⁵⁷ i gwałtowny spadek popytu wewnętrznego. Efektem tego był także spadek wartości nieruchomości o prawie 66% w porównaniu do najwyższego poziomu w 1997 r.

Sytuacja ekonomiczna HKSAR w 2003 r. była tak zła, że większość społeczeństwa oczekiwała wsparcia ze strony Chin, które bezpośrednio lub pośrednio były zaangażowane w połowę hongkońskich przedsięwzięć⁵⁸. Już w grudniu 2001 r. Tung Chee-hwa zaproponował rządowi w Pekinie utworzenie strefy wolnego handlu między Hongkongiem a kontynentem, co z jednej strony dałoby firmom z Hongkongu przewagę czasową nad innymi, w zakresie dostępu do rynku chińskiego, po wejściu ChRL do WTO (11.12.2001)⁵⁹, a z drugiej ożywiłoby gospodarkę Regionu. Ale Pekin nie spieszył z pomocą. Z jednej strony nie chciał się bezpośrednio angażować w rozwiązywanie problemów gospodarczych Regionu, z drugiej zaś istniały instytucjonalne przeszkody. Dopiero w 2003 r. negocjacje w sprawie strefy wolnego handlu nabrały przyspieszenia. Ich efektem było podpisanie 29 czerwca 2003 r. w Hongkongu umowy o bliskim partnerstwie ekonomicznym (*Closer Economic Partnership Arrangement*, CEPA), która weszła w życie 1 stycznia 2004 r. i wprowadziła zerowe stawki na import towarów z Hongkongu do Chin kontynentalnych w 273 grupach taryfowych. Dało to 660 „firmom hongkońskim” – czyli takim, które były zarejestrowane w Hongkongu co najmniej 3 lata (banki, firmy ubezpieczeniowe i budowlane

⁵⁴ *The people's choice*, „The Economist”, December 20, 2001.

⁵⁵ *Tung's our man; five more years*, „SCMP”, „The Standard”, October 10, 2000.

⁵⁶ Severe Acute Respiratory Syndrome – zespół ostrej ciężkiej niewydolności oddechowej, na który zmarło wówczas w Hongkongu 299 osób.

⁵⁷ 10 tys. w 2001 r.; przed kryzysem liczba bankructw nie przekraczała kilkuset rocznie.

⁵⁸ Felietonista „SCMP” tak przedstawia tę sytuację: *Zamiast doradzać Pekinowi, by trzymał się od hongkońskich spraw z daleka, ludzie prosili o każdy rodzaj pomocy, by ożywić gospodarkę w Hongkongu* Patrz: Chris Yeung, „Separation and integration: Hong Kong-Mainland relations in a flux”, w: Lau Siu-Kai (ed.), *The first Tung Chee-hwa administration: The first five years of the Hong Kong Special Administrative Region*, Chinese University Press, Hong Kong 2002, s. 259.

⁵⁹ Patrz: K. Starzyk, *Chińska Republika Ludowa w WTO*; w: rocznik „Azja-Pacyfik”, nr 4/2001, wyd. Adam Marszałek, Toruń 2001.

– 5 lat), płaciły w Hongkongu podatki i zatrudniały co najmniej połowę pracowników na miejscowym rynku pracy – szeroki dostęp do rynku chińskiego na prawach przedsiębiorstwa krajowego⁶⁰.

Integracja gospodarki regionu z Chinami to proces krótszy, niż wielu zakładało. Po CEPA I podpisano w kolejnych latach następne porozumienia o liberalizacji handlu Hongkong–Chiny⁶¹. Od 1 stycznia 2006 r. wszystkie towary wyprodukowane w Hongkongu otrzymały zerowe stawki celne na wejście na rynek kontynentalny. Do końca 2006 r. wydano ponad 19 tys. certyfikatów dla towarów „Made in HK”, co dało kwotę eksportu o wartości 6,8 mld USD. Oznacza to, że od podpisania pierwszego porozumienia CEPA firmy z SAR zaoszczędziły na taryfach celnych 618 mln dolarów⁶².

Szukając dalszych impulsów dla gospodarki Hongkongu, rząd SAR zabiegał o zwiększenie liczby grup turystycznych z kontynentu. W 1997 r. Hongkong odwiedziło 13 mln osób, a tym tylko 3 mln z kontynentu; w 2000 – 3,8 mln; w 2001 – 4,5 mln; w 2002 – 6,8 mln. Pod koniec 2003 r. – na zasadach eksperymentu – Pekin zezwolił na indywidualną turystykę mieszkańcom graniczącej z Hongkongiem prowincji Guangdong. W 2004 r. zezwolenie to rozszerzono na wybrane regiony Chin⁶³, co przyniosło natychmiastowe rezultaty. W 2004 r. Hongkong odwiedziło 21 mln turystów, w tym 12 mln Chińczyków z kontynentu. W 2005 r. odnotowano prawie 23,5 miliona zagranicznych gości, z czego ponad połowa to obywatele ChRL, w 2006 – ponad 25 mln, z czego 13,6 mln to Chińczycy z kontynentu⁶⁴. Większość turystów z kontynentu zatrzymuje się w Hongkongu tylko jedną dobę (dzień + hotel), ale bez nich turystyka by tu w praktyce nie istniała. Ci turyści to chińska klasa średnia, która w Hongkongu wydaje pieniądze na luksusowe towary i rozrywkę. W bezpośredni sposób przyczynia się to do wzrostu gospodarczego, poprzez tworzenie nowych usługowych miejsc pracy i zmniejszanie bezrobocia, szczególnie wśród ludzi z niskimi kwalifikacjami.

Okres rządów Tung Chee-hwa obfitował też w burzliwe wydarzenia polityczne, związane z zapowiedzią wprowadzenia w życie pakietu ustaw o porządku publicznym i ustawy o bezpieczeństwie narodowym, zgodnie z art. 23 Ustawy Zasadniczej. W połowie 2002 r. Pekin zaczął nalegać na rozpoczęcie procesu legislacyjnego, mającego na celu wprowadzenie w życie ustaw, zakazujących prowadzenia działalności skierowanej przeciwko rządowi centralnemu w Pekinie, takich jak: zdrada stanu (*treason*), dążenie do secesji (*secession*), podżeganie do buntu (*sedition*), akcji wywroto-

⁶⁰ Ruby Zhu, *CEPA Strides out, Special Report*, „Bulletin”, November 2005.

⁶¹ *CEPA I & II: Opportunities for Hong Kong*, Hong Kong Trade Development Council, October 2004; ostatnie CEPA V – 29 czerwca 2007.

⁶² „Hong Kong 2006”, s. 39–66.

⁶³ Na początku zezwolenie objęło 34 wybrane miasta, obecnie już 49 miast działa w systemie turystyki indywidualnej.

⁶⁴ Rocznik „Hong Kong 2006”.

wych (*subversion*), zdrada tajemnic państwowych, szpiegostwo, a także ustaw zabraniających zagranicznym organizacjom lub stowarzyszeniom prowadzenia działalności politycznej w regionie oraz współpracy wszelkich organizacji politycznych regionu z „dywersyjnymi” zagranicznymi organizacjami politycznymi lub podmiotami.

Artykuł ten został wprowadzony do minikonstytucji Hongkongu po wydarzeniach 4 czerwca 1989 r. na Placu Tiananmen⁶⁵, kiedy w kolonii milion ludzi wyszedł na ulice okazując swoje poparcie dla studentów i robotników protestujących w wielu chińskich miastach, a przede wszystkim w Pekinie. Pekin chciał mieć pełną kontrolę nad rozwojem wszelkich ruchów w Hongkongu, obawiając się, że jego teren może stać się „bazą wywrotową” dla przeciwników ChRL, a jego mieszkańcy mogą okazać się niełojalni wobec władz centralnych.

Tung Chee-hwa szybko przystąpił do realizacji zadania. Rząd HKSAR już 24 września 2002 r. zapowiedział, że zamierza wprowadzić w życie ustawę o bezpieczeństwie narodowym do 9 lipca 2003 r. Projekt ten przewidywał m.in. ustawodawstwo dające więcej władzy policji, jak np. zwolnienie od obowiązku posiadania nakazu przeszukania domu osoby „podejrzanej o działalność terrorystyczną”. Ta nadgorliwość szefa rządu przyczyniła się do dalszego spadku jego popularności. Wielu mieszkańców Hongkongu było przekonanych, że wynikała ona także z osobistych zobowiązań Tunga wobec Pekinu. Było publiczną tajemnicą, że w latach 80. ubiegłego wieku jego firma żegluga Orient Overseas znalazła się na skraju bankructwa, przed którym uratował ją kredyt gwarantowany przez Bank of China w wysokości 120 mln USD.

Ogłoszenie projektu ustawy o bezpieczeństwie narodowym wywołało protesty wszystkich grup społecznych: partii politycznych, mediów, organizacji praw człowieka i przeciętnych mieszkańców Hongkongu. Choć Prokurator Generalny Hongkongu Robert Allcock powiedział, że jest to projekt *najbardziej liberalnej ustawy o bezpieczeństwie narodowym w obszarze anglosaskiego systemu prawa*⁶⁶, społeczeństwo było innego zdania. Uznano ją za zagrożenie dla praw i wolności, zagwarantowanych w samej ustawie zasadniczej Hongkongu oraz wynikających z podpisanych przez Hongkong konwencji międzynarodowych. Podkreślano, że wprowadzenie w życie art. 23, a w szczególności klauzuli dotyczącej „podlegania do buntu”, naruszy wynikającą z ducha minikonstytucji zasadę „jedno państwo – dwa systemy”, a także przyjęte przez Chiny dwustronne i wielostronne zobowiązania międzynarodowe w zakresie wolności słowa, łącznie z zawartymi we Wspólnej Deklaracji Chińsko-Brytyjskiej z 1984 r.

⁶⁵ Ralf Horlemann, *Hong Kong's transition to Chinese rule. The limits of autonomy*, Institute of Asian Affairs, Routledge Curzon, Humburg 2002, s. 118; patrz też: Bogdan Góralczyk, *Pekińska wiosna 1989. Początki ruchu demokratycznego w Chinach*, Studio Wydawnicze Familia, Warszawa 1999.

⁶⁶ Pod rządami brytyjskimi w Hongkongu pojawiło się szereg drakońskich ustaw dotyczących bezpieczeństwa narodowego, obejmujących m. in. zakaz działania organizacji, sympatyzujących tak z Komunistyczną Partią Chin jak i z Kuomintangiem. Patrz: Robert Allcock, *Why we need to update our security law*, „SCMP”, October 2, 2002.

Podkreślano także, że wprowadzenie art. 23 jest sprzeczne z art. 27 UZ, który stanowi, że *mieszkańcy Hongkongu mogą korzystać z wolności słowa, prasy i publikacji; wolności stowarzyszeń, zgromadzeń; parad i demonstracji*⁶⁷; *praw i wolności do tworzenia związków zawodowych i prawa do strajków*. Przypominano też Kartę Praw z 8 czerwca 1991 r., która mówiła, że nie można uchwalić praw, które byłyby niezgodne z Międzynarodowym Paktem Praw Obywatelskich i Politycznych.

W rezultacie społecznych protestów i jednoznacznie negatywnej oceny tego posunięcia przez Wielką Brytanię, Stany Zjednoczone i Unię Europejską, 13 lutego 2003 r. rząd przedstawił nową wersję ustawy o złagodzonych sformułowaniach. To także nie zadowoliło protestującego społeczeństwa, które nie chciało zaakceptować żadnych ustaw ograniczających swobody obywatelskie. Wykonanie tego zadania zostało odłożone w czasie.

Narastające frustracje społeczne wyciągnęły ludzi na ulice. W czerwcu 2003 r., w rocznicę wydarzeń na Placu Tiananmen, 10 tys. osób demonstrowało swoją pamięć dla ofiar masakry. 1 lipca 2003 r. około 500 tys. osób protestowało przeciwko ograniczaniu ich praw obywatelskich. Organizatorzy demonstracji żądali, aby szef rządu Tung Chee-hwa przystąpił do rozmów z opozycją, wstrzymał przyjęcie ustawy antywywrotowej i przyspieszył przeprowadzenie przemian demokratycznych. W 2004 r. demonstracje były znacznie mniejsze.

Tung Chee-hwa nie poradził sobie z tymi problemami i mimo poparcia Pekinu 10 marca 2005 r. pierwszy szef rządu Hongkongu odszedł ze stanowiska, podając jako powód „zły stan zdrowia”⁶⁸.

Zastąpił go Donald Tsang Yam Kuen⁶⁹, główny sekretarz administracji w rządzie Tung Chee-hwa. 10 lipca 2005 r. został formalnie wybrany na stanowisko szefa rządu do końca kadencji, czyli do 2007 r. To sprawny organizator i manipulator. Szybko

⁶⁷ Na każdą manifestację trzeba uzyskać zgodę policji, zgodnie z „Rozporządzeniem o przestrzeganiu porządku publicznego” z 2000 r. Z reguły jest ona wydawana. W tym roku (1 lipca 2007) na ulice wyszło według danych organizatorów 68 tys. protestujących, według policji 20 tys., według prasy około 40 tys.. Byli tam ludzie w różnym wieku, także dzieci i starsze osoby, chociaż ci ostatni szli po prostu w pochodzie, nie rozumiejąc jego celu.

⁶⁸ Lau Siu-Kai ed., *The First Tung Chee-hwa Administration...*, cyt. wyd. Tung to dla Pekinu nadal cenny polityk. 12 marca został on wiceprzewodniczącym Ludowej Politycznej Konferencji Konsultatywnej ChRL.

⁶⁹ Pochodzi z hongkońskiej klasy średniej. Urodził się w Hongkongu w 1944 r. jako najstarszy syn policjanta; ma pięcioro rodzeństwa. Dzieciństwo spędził w typowym wielopiętrowym „mrówkowcu”. Ukończył Kolegium Wah Yah w Hongkongu (1964), następnie krótko pracował jako sprzedawca. W 1967 r. podjął pracę w administracji państwowej. W 1981–1982 studiował w Stanach Zjednoczonych, gdzie zdobył MA w zakresie administracji publicznej w Kennedy School of Government na Uniwersytecie Harvarda. W latach 1985–89 był bezpośrednio odpowiedzialny za realizację ustaleń Wspólnej Chińsko-Brytyjskiej Deklaracji w sprawie HK (z 1984). W 1995 r. został pierwszym w dziejach kolonii Chińczykiem mianowanym na stanowisko sekretarza ds. finansów. To trzecie pod względem pozycji w rządzie stanowisko do tamtego czasu zawsze było obsadzone przez Brytyjczyków. Jako sekretarz ds. finansów obronił stały kurs waluty HK w stosunku do dolara USA (1997). Przez społeczeństwo jest lepiej przyjmowany niż Tung Chee-hwa. Ale jeśli Tunga można nazwać politycznym neofitą, to Tsanga niektórzy

przekształcił się z „poddanego jej królewskiej mości” w podwładnego Pekinu. Ponownie wygrał wybory na stanowisko szefa rządu w marcu 2007 r. Pekin przed nowym szefem rządu postawił wiele trudnych zadań do wykonania, o których się mówi w Hongkongu, że są „herkulesowe”. Do najważniejszych i najtrudniejszych należy problem wprowadzenia ustawy o bezpieczeństwie narodowym, zgodnie z art. 23 UZ. Mimo oporu ze strony społeczeństwa, rząd nie może odstąpić od przyjęcia ustawy antywywrotowej, gdyż ma taki konstytucyjny obowiązek.

DAŻENIE DO UTRZYMANIA HARMONIJNEGO SPOŁECZEŃSTWA

Obejmując stanowisko szefa rządu Donald Tsang zapowiadał, że jego rządy nie doprowadzą ludzi do wyjścia na ulice. Miał na myśli demonstracje „polityczne”. Wszystko wskazuje jednak na to, że kadencja Tsanga może być bardziej „społeczna” niż „polityczna”. W 2007 r. na ulice wielokrotnie wyszły różne grupy społeczne – taksówkarze, pomoce domowe, nauczyciele, lekarze i pielęgniarki. Wszyscy domagali się podniesienia zarobków i skrócenia pracy do 8 godzin dziennie. W sierpniu i we wrześniu 2007 r. przez ponad 4 tygodnie na ulicach Hongkongu codziennie demonstrowały setki robotników budowlanych, domagając się podniesienia pensji i 8-godzinnego dnia pracy⁷⁰.

W Hongkongu nie ma określonej płacy minimalnej ani ustawowo zatwierdzonej liczby godzin pracy. Większość zatrudnionych pracuje od 10 do 12 godzin przez 6 dni w tygodniu i nie otrzymuje wynagrodzenia za dodatkowe godziny pracy. Np. większość chińskich sprzątaczek pracuje 7 dni w tygodniu, od 7. 30 rano do 17. Ich pensja często wynosi tylko 3,9 tys. HKD. Dla porównania, w Wielkiej Brytanii, gdzie średni dochód na głowę jest zbliżony do poziomu w Hongkongu i gdzie jest ustalona minimalna pensja oraz 160-godzinny miesiąc pracy, ta sama sprzątaczką zarobiłaby 10 tys. HKD. Kontraktowy system zatrudnienia na rok lub dwa, z możliwością przedłużenia, nie zapewnia większości stabilizacji życiowej. Brak tej stabilizacji już staje się źródłem niepokojów społecznych. To jeden z głównych problemów, które rząd Tsanga musi rozwiązać.

Drugim wielkim problemem jest walka z biedą. Na mapie światowej gospodarki Hongkong jest miastem sukcesu. Ceni się tu tych, którzy potrafią zarabiać pieniądze. Biedy nie należy pokazywać ani się z nią obnosić, gdyż jest ona tu czymś wstydliwym, ułomnym. Kiedy zaś mówi się o niej na pierwszych stronach gazet, wywołuje niezadowolenie rządzących, którzy woleliby ten problem ukryć w cieniu gabinetów. Wysokiej rangi przedstawiciel rządu zapytany przez autorkę, dlaczego

określają jako politycznego kameleona. Za wierną i lojalną służbę otrzymał od królowej szlachectwo, z którego zrezygnował, stając się lojalnym podwładnym Pekinu.

⁷⁰ Diana Lee, *Pong's rotten apples comment bites back*, „The Standard”, May 18, 2007.

w Hongkongu jest tak duża rozpiętość między bogatymi a biednymi, stwierdził: *My nie mamy nic przeciwko bogaceniu się ludzi w Hongkongu* i dodał, *ale mamy najlepszy na świecie system opieki społecznej*. Do tej drugiej części wypowiedzi można mieć poważne wątpliwości.

Hongkong to jedno z najbogatszych miast świata. Dochód na osobę jest tu wyższy niż Japonii (33.100 USD) i Wielkiej Brytanii (31.800 USD)⁷¹. Tworzą go głównie ludzie z pierwszych stron gazet. W dodatku w Hongkongu nie ma silnej, typowej klasy średniej – są ludzie bardzo bogaci i bardzo biedni. W 2006 r. 10% najbogatszych gospodarstw domowych konsumowało 41,4% dochodów wypracowanych, podczas gdy 10% najbiedniejszych gospodarstw domowych tylko 0,8% wypracowanego dochodu⁷². 30–60% mieszkańców tego obszaru żyje na niskim poziomie, z tego 20% żyje w skrajnej biedzie – średnie dochody w tej grupie nie przekraczają 3500 HKD. Ludzie ci często nie mają ani pracy, ani miejsca do zamieszkania. Aby dostać zasiłek, muszą spełniać określone kryteria – muszą przede wszystkim mieszkać na terytorium Hongkongu powyżej 7 lat. Dane statystyczne pokazują, że w Hongkongu 150 tys. ludzi nie ma godnego miejsca do życia⁷³. Żyją w szałasach, na ławkach w parkach i ulicach, w pomieszczeniach zrobionych z desek, kartonów i blachy.

Ci, co mają niewielkie dochody, wynajmują miejsce do spania w ... klatce z drutu. Takie klatki buduje się w normalnym mieszkaniu. To hongkoński „wynalazek” z lat 40. XX w., kiedy budowano domy-klatki dla uchodźców z kontynentu. Z tamtego okresu pozostało około 100 takich domów, a nowe rosną jak grzyby po deszczu. W pokojach buduje się trzypoziomowe konstrukcje klatkowe o rozmiarach 0,90 x 1,80 m, w której mieści się tylko materac do spania⁷⁴.

Właściciel mieszkania robi na tym duże pieniądze, gdyż za każdą klatkę trzeba zapłacić od 1 tys. do 1300 HKD miesięcznie. W mieszkaniu około 80 m², za które czynsz wynosi kilka tys. HKD, można postawić 40 do 50 klatek⁷⁵. Właściciele większych lokali dzielą je ściankami działowymi, tworząc mieszkania dla kilku rodzin. Prowadzenie takiego „interesu” jest legalne. Wystarczy się tylko zarejestrować w odpowiednim urzędzie⁷⁶.

Mieszkania, a właściwie ich niedobór i ceny, są największym problemem Hongkongu. Budownictwo mieszkaniowe jest tu niezwykle drogie. Jediną nadzieją dla tysięcy biednych i źle zarabiających jest budownictwo komunalne, ale nie jest ono priorytetem rządu. Tung Chee-hwa na początku swojej kadencji obiecał wybudować

⁷¹ Patrz: CIA *The World Factbook 2007* – Japonia, Wielka Brytania, Hongkong.

⁷² Rządowy raport o gospodarstwach domowych z 18 czerwca 2007, The Census and Statistics Department, 18 June 2007. The Government of the Hong Kong Special Administrative Region.

⁷³ *HK's shame: cages that are home for thousands*, „The Standard”, June 19, 2006.

⁷⁴ Audrey Parwani, *Cage-home dwellers' incomes dwindle*, „SCMP”, January 2, 2007.

⁷⁵ Dennis Chong, *More forced to live in cubicle homes*, „The Standard”, October 4, 2004.

⁷⁶ Licensed Bedspace Apartments in Hong Kong Ordinance, Cap. 447, Laws of Hong Kong.

85 tys. mieszkań komunalnych⁷⁷ każdego roku, ale trudności opisane powyżej spowodowały opóźnienie tego projektu. Sytuacja mieszkaniowa biednych wciąż pogarsza się z roku na rok. Warunki, w jakich żyją rodziny korzystające z pomocy społecznej, często urągają godności człowieka. Setki rodzin mieszka w tzw. mieszkaniach-ce-lach (*cubicle flat*), wielkości 3,6 m² (40 stóp²) pokój bez kuchni, bez klimatyzacji, ze wspólną toaletą na korytarzu i z miejscem tylko na piętrowe łóżka, na nic więcej⁷⁸. W 1953 r. rząd kolonialny przystąpił do budowy domów komunalnych dla biednych. Większość mieszkań komunalnych w Hongkongu przyznawana jest według zasady „jedno okno – jedna rodzina”.

Hongkong wśród wysoko rozwiniętych państw i terytoriów zajmuje pierwsze miejsce pod względem rozwarstwienia społeczeństwa. **Ma najwyższy wskaźnik nierówności**, tzw. współczynnik Gini⁷⁹. **Dla Hongkongu wskaźnik ten w 2006 r. wyniósł 0,533.** Dla porównania, dla Singapuru wynosi 0,45, dla Wielkiej Brytanii 0,36, dla Stanów Zjednoczonych 0,35, a dla Japonii 0,25, dla Polski 0,34. Współczynnik Gini 0,4 powinien być dla każdego rządu alarmem, wskazuje bowiem na rosnące problemy społeczne.

Wskaźnik Gini dla Hongkongu w 1991 r. wynosił 0,476; w 1996 – 0,518; w 2001 – 0,525. Rośnie on z dwóch powodów. Po pierwsze, gospodarka regionu oparta jest w 90% na usługach, które nie są w stanie wygenerować nowych miejsc pracy⁸⁰. Po drugie, przez wiele lat rzesze najbiedniejszych zasilane były przez imigrantów z kontynentu. Od 1995 r., w ramach łączenia rodzin 150 osób dziennie legalnie może przekroczyć granicę Hongkong–Chiny⁸¹, co oznacza 54.750 osób rocznie. W większo-

⁷⁷ Około 48% Hongkończyków mieszka w domach komunalnych (715.700 mieszkań). 1,2 mln osób dostaje rządowy dodatek czynszowy (250–3.810 HKD). Czynsz za mieszkanie komunalne wynosi w zależności od wielkości mieszkania i kondycji finansowej lokatora od 400 HKD do 3 tys. HKD na miesiąc. Dla porównania mieszkanie do wynajęcia wielkości 40 m², w bloku, kosztuje około 8 tys. HKD miesięcznie. Pod koniec 2006 r. na liście oczekujących na komunalne mieszkanie był 106,6 tys. rodzin. Patrz: „Housing”, w: Hong Kong 2006, s. 206–208; Shih Wing-Ching, Chairman of Centraline Properties, *Highs and lows on the home front*, “SCMP”, July 1, 2007.

⁷⁸ Felix Chan, *A 40 sq ft flat could be home for 20 years*, “SCMP”, September 30, 2005.

⁷⁹ Corrado Gini (1884–1965), włoski statystyk i demograf. Twórca współczynnika Giniego, miary nierównomiernego rozkładu wartości, w szczególności nierównomiernego rozkładu dochodu w społeczeństwie. Jest to wskaźnik od 0 do 1, podczas gdy 0 wskazuje idealny model równości (wszyscy mają takie same dochody), to 1 jest całkowitym jego brakiem.

⁸⁰ HK nigdy nie miał żadnych surowców, dlatego cała gospodarka oparta była na wymianie towarowej i usługach morskich (głębokie porty). Usługi od prawie 30 lat tworzą PKB Hongkongu: w 1980 r. – 67,5%; w 1985 – 71%; 85% – 1995; 91% – w 2005. Od otwarcia rynku chińskiego (1978) – w HK przemysł przetwórczy zaczął zanikać (w 1980 – 24% udział w PKB, w 1990 – już 18%, w 1998 – już tylko 6% PKB, w 2007 – zaledwie 3%).

⁸¹ W latach 1971–94 z kontynentu do Hongkongu przybyło ponad 800 tys. ludzi. Władze kolonii starały się ten napływ kontrolować i ustanawiały oficjalne liczby: w 1983 r. 75 osób dziennie legalnie mogło przekroczyć granicę z HK, w 1995 liczbę tę podniesiono do 150 osób. Po 1 lipca 1997 r. otworzyła się szansa dla wszystkich podzielonych rodzin chińskich. W styczniu 1999 r. Sąd Najwyższy HK wydał orzeczenie, które przyznawało „prawo do osiedlenia się” (art. 24 UZ) w HK obywatelom chińskim uro-

ści to ludzie bez wykształcenia, bez zawodu i bez znajomości języka angielskiego. Większość z nich oczekuje wsparcia ze strony rządu, co wywołuje niezadowolenie reszty społeczeństwa. Rzesze najuboższych zasila też starzejące się społeczeństwo, gdyż ludzie po 60 roku życia nikt tu nie chce zatrudniać. Według Hong Kong Council of Social Service w 2004 r. w Hongkongu 1,12 mln ludzi żyło w biedzie, zaś w 2006 – 1,25 mln.

Bieda jest w HK generacyjna, tzn. przechodzi z rodziców na dzieci. W 2007 r. odnotowano, że w biedzie żyje 250 tys. dzieci. Jednym ze sposobów wyjścia z klasy rodziców jest uzyskanie lepszego wykształcenia, ale w przypadku tych dzieci to trudne, bo edukacja w Hongkongu jest droga. Średnio wydatki szkolne na 1 dziecko to 2.164 HKD miesięcznie, zaś zasiłek socjalny na ten cel wynosi 1.275 HKD, co wyklucza wiele dzieci z niektórych szkolnych zajęć⁸². Jednocześnie Hongkong jest miastem ponad 274 tys. milionerów⁸³, którzy obnoszą się ze swoim bogactwem.

Organizacje pozarządowe przyjęły określać **granice ubóstwa** poniżej 4 tys. HKD na osobę miesięcznie. Ekonomiści z Hong Kong University określają tę kwotę na 3750 HKD. Określenie owej granicy jest dość trudne, ponieważ pracodawcy bardzo bronią się przed formalnym ustaleniem minimalnej płacy, musieliby bowiem najmniej wykwalifikowanym pracownikom wypłacać regularnie najniższą pensję, a do tej pory nikt tu takiej nie określił, nikt też nie określił maksymalnej długości dnia pracy. Trudno zatem autorytatywnie stwierdzić, jaka jest średnia pensja w Hongkongu. Statystyki podają średnie płace dla różnych grup zawodowych. Średnia płaca przez kilka ostatnich lat wynosiła 9,5–10 tys. HKD, ale około 25% gospodarstw domowych⁸⁴ ma dochody mniejsze niż 8 tys. HKD.

Nie zostały też określone najniższe dochody, które uprawniałyby do ubiegania się o zasiłek. Wielu robotników zarabia 2–4 tys. HKD, co nie wystarcza na godziwe życie ani na pokrycie podstawowych potrzeb rodziny, nie mówiąc już o wydatkach związanych ze szkołą⁸⁵. Na terenach oddalonych od centrów miejskich pracuje duża

dzonym poza HK, jeśli przynajmniej jedno z rodziców posiadało prawo stałego pobytu w HK. Okazało się, że takie prawo przysługuje ogromnej liczbie ludzi – około 1,67 mln, a koszty z tym związane szacowano na 710 mld HKD (91 mld USD) w przeciągu 10 lat. HK nie był na taką operację przygotowany, i dlatego też rząd HK zwrócił się do Pekinu o rozstrzygnięcie tej kwestii. W efekcie Pekin odmówił „prawa do osiedlenia” się w HK tym osobom, które urodziły się, zanim ich rodzice nabyli prawo stałego pobytu w HK. Pozostano przy liczbie 150 osób dziennie. Patrz: Yashi Ghai, *The NPC interpretation and its consequences*, w: *Hong Kong's constitutional debate: Conflict over interpretation*, Yashi Ghai (ed.), Hong Kong University Press, 2000, s. 206; także Raphael Jacquet, *Hong Kong: 1,67 million of potential 'new immigrants'*, „China Perspectives”, no. 24, July – August 1999, s. 104.

⁸² May Chan, *Poor pupils go from bad to worse*, „SCMP”, March 23, 2005.

⁸³ Czyli ludzi mających 1 mln HKD w aktywach (w płynnej gotówce), Kelvin Wong, *Number of Hong Kong millionaires hits 274 tys.*, „SCMP”, February 24, 2005.

⁸⁴ Rodziny wielopokoleniowe tworzą zwykle babki, rodzice oraz dzieci. W biednych rodzinach często jest więcej niż 1 dziecko. W 2006 istniało 2,23 mln gospodarstw domowych; 25% z nich to ponad 557,5 tys.

⁸⁵ Klaudia Lee, *Lawmakers seek to help children on welfare*, „SCMP”, January 11, 2005.

grupa nisko zarabiających robotników. Ci, którzy mieszkają na Nowych Terytoriach – rolniczym zapleczu Hongkongu – zarabiają 1 tys. HKD i mają ograniczone możliwości poszukiwania lepszej pracy w centrach miejskich z powodu braku środków na drogi dla nich transport⁸⁶.

W 2005 r. organizacje społeczne i uniwersytety badające kondycję gospodarstw domowych przyjęły, że minimalny najniższy dochód na osobę powinien wynosić 3 tys. HKD, 6400 HKD na 2 osoby; 8 tys. HKD na 3 oraz 9800 HKD na 4 osoby w rodzinie. Jest to wszakże pobożne życzenie, ponieważ wielu sprzątaczy ulic zarabia 1,5–1,75 tys. HKD, a większość strażników ochrony 6 tys. HKD.

W 2005 r. rząd powołał Komitet do walki z biedą, który miał określić granice ubóstwa w Hongkongu. W jego skład weszli zwykli ludzie, organizacje społeczne, naukowcy zajmujący się sprawami socjalnymi i przedstawiciele większości partii⁸⁷. W czerwcu 2007 r. został przedstawiony raport o dochodach gospodarstw domowych, z którego wyraźnie wynika, że Hongkong nie jest państwem dobrobytu, tu bowiem „bogaci stają się bogatsi, zaś biedni biedniejsi”, natomiast klasa średnia kurczy się, wchłaniana przez grupy wyższe lub niższe.

Pomoc socjalna ma ograniczony zasięg, co wynika ze skrajnie liberalnego charakteru systemu gospodarczego. Administracja nie stosuje żadnych form interwencji bądź ochrony własnego rynku. Istotnym składnikiem przychodów budżetowych jest podatek akcyzowy m.in. na paliwa, tytoń, alkohole, samochody.

Elity rządzące w niewielkim stopniu kierują się opiniami zwykłych ludzi, a cele, które sobie wyznaczają, w małym stopniu tych ludzi dotyczą. Dla elit najważniejszy jest dalszy nieskrępowany rozwój enklawy i zdają się one zapominać, że bez klasy pracującej mogą tego nie osiągnąć. Coraz częściej na ulice wychodzą ludzie, którzy nie mogą związać końca z końcem. Do obecnej władzy zaczyna powoli docierać, że problemy społeczne mogą stać się niebezpiecznym zapalnikiem. Rząd Tung Chee-hwa długo unikał zajmowania się tą sprawą. Donald Tsang chcąc utrzymać spokój publiczny musi się nią zająć, tym bardziej, że nakazał mu to też prezydent Hu w czasie lipcowego święta, polecając „zejść do mas” i „zrozumieć ich realne potrzeby”⁸⁸.

INTEGRACJA Z MACIERZĄ

Jest oczywiste, że wielu ludzi na świecie ma poczucie narodowej przynależności. Nie jest to jednak takie proste w przypadku Hongkończyków. Będąc poddanymi Korony Brytyjskiej nie byli Brytyjczykami, byli „gorszymi” Chińczykami. I choć od 1 lipca 1997 roku Hongkong politycznie stał się częścią Chin, to większość „kolo-

⁸⁶ Polly Hui, *Youngsters battle to bridge big pay gulf with city*, „SCMP”, December 30, 2005.

⁸⁷ Anthony Cheung, *Poverty Commission, a poor scheme for a welfare state*, „SCMP”, January 31, 2005.

⁸⁸ Carrie Chan, *Go to the masses, Hu tells Cabinet*, „The Standard”, June 30–July 1, 2007.

nialnych” mieszkańców Hongkongu jeszcze nie identyfikuje się w pełni z państwem chińskim, czyli z ChRL. Często określają siebie jako Chińczyków, czyli nację, lecz od razu uzupełniają „z Hongkongu”. Mają bardzo silne poczucie przynależności terytorialnej. W tym uzupełnieniu jest pewne odcięcie się od współczesnej historii ChRL, która dla wielu mieszkańców Hongkongu łączy się z różnego rodzaju osobistymi tragediami.

Przez wiele lat liczbową przewagą w kolonii mieli ludzie urodzeni na kontynencie, którzy przybyli tu w trzech głównych falach imigracji. W okresie kolonialnym z kontynentalnych Chin importowano tanią siłę roboczą. W 1938 r., w momencie zajęcia przez Japończyków graniczącej z Hongkongiem prowincji Guangdong, do Hongkongu przedarło się około 270 tys. uchodźców (spali na ulicach miasta). Szacuje się, że w dniu zajęcia Hongkongu przez Japończyków, 8 grudnia 1941 r., na terytorium kolonii żyło 1,6 mln ludzi, zaś w 1945 r. 500–600 tys. W czasie japońskiej okupacji wyspy wielu uciekło na kontynent i do Makau. Po wojnie nastąpiły powroty – pierwsze z powodu toczącej się na terytorium Chin wojny domowej, następne po klęsce Kuomintangu i powstaniu ChRL 1 października 1949 r. Wówczas kolonię zasiłyły głównie finansowe kręgi z Szanghaju i Kantonu (Guangzhou). Następna wielka fala migracji miała miejsce w latach 60. i 70. ubiegłego wieku. W okresie rewolucji kulturalnej, w ucieczce przed głodem i prześladowaniami politycznymi, granice z kolonią przekraczały tysiące ludzi – w lutym 1962 r. około 70 tys.⁸⁹. W sumie, w okresie burzliwych wydarzeń w ChRL w latach 60. i 70. przybyło do Hongkongu z Chin około 200 tys. osób⁹⁰. Proces ten zatrzymał się dopiero pod koniec lat 70. XX w. i od tamtego okresu zaczęła przeważać ludność urodzona w Hongkongu⁹¹.

Badania z 1985 r. nad określeniem tożsamości mieszkańców terytorium pokazały, że 59,5% badanych określiło się jako Hongkończycy (*Xianggang ren*), a 36,2% jako Chińczycy. Ci ostatni byli to głównie mężczyźni urodzeni na kontynencie, z niskimi dochodami, w podeszłym wieku⁹². Kiedy w 2002 r. prowadzono podobne badania – 2/3 badanych określiło siebie jako Hongkończycy (*Hong Kong people* lub *Hongkongers*), zaś 1/3 określiła siebie jako Chińczycy⁹³, co należy rozumieć jako poczucie przynależności do ChRL.

⁸⁹ *Making history in Hong Kong*, „Oxfam Magazine”, no. 2, 2005.

⁹⁰ A. Halimarski, M. Tomala (red.) *Chińska Republika Ludowa a rozwinięte państwa kapitalistyczne*, PISM, Warszawa 1985, s. 19.

⁹¹ Jan Morris, *Hong Kong. Epilogue to an empire*, Vintage Books, New York 1997, s. 292.

⁹² Patrz: *Hong Kong vs. Chinese identities*, w: Lau Siu-Kai, Kuan Hsin-Chi, *The ethos of the Hong Kong Chinese*, The Chinese University Press, HK 1995, s.146; s.178–179.

⁹³ The Hong Kong Transition Project, *The first five years: foundering government, foundering democracy?*, May 2002, s. 58–59. W 1982 r. rozpoczęto w Hongkongu badania p.t. The Hong Kong Transition Project, które wykazują zmiany w mentalności Hongkończyków w okresie przekształcania się z poddanych brytyjskich w obywateli Specjalnego Regionu Administracyjnego Chin. Badania prowadzone są przez naukowców z uniwersytetów w HK – Baptist University, City University, Lingnan University oraz Macau University i Uniwersytetu Waterloo z Kanady, które są publikowane co roku.

Budowanie patriotycznego poczucia przynależności do Wielkich Chin nie jest procesem szybkim, a uczenie patriotyzmu na siłę, jak to próbował robić Tung Chee-hwa, powtarzając często slogan *Jesteśmy Chińczykami i jesteśmy z tego dumni*, w Hongkongu nie zdaje w praktyce egzaminu. Badania pokazują, że młodzi ludzie stawiają silny opór przeciwko narodowemu i patriotycznemu wychowaniu⁹⁴. Mają obojętny stosunek do obchodzenia świąt narodowych ChRL, traktując obchodzone w Hongkongu oficjalne święta 1 lipca i 1 października jako „jeszcze jedno święto”⁹⁵, głównie jako dni wolne od pracy. Ich przynależność do Chin nie została jeszcze wykształcona – prawdę mówiąc niewiele wiedzą o historii i kulturze swojej ojczyzny. Władze kolonialne nie przywiązywały żadnej wagi do edukacji Chińczyków, zaś historii Chin w 12-letnim cyklu edukacyjnym poświęcano niewiele czasu.

Władze centralne chciałyby szybko i nakazowo zlikwidować te różnice kulturowe⁹⁶, lecz nie da się tego procesu przyspieszyć na siłę. Populacja Hongkongu jest jeszcze na etapie „nieustannie kształtującego się społeczeństwa” i siłą rzeczy musi doświadczyć różnych przeżyć i emocji, żeby się narodowo określić. Nie będzie to raczej proces szybki. Wydaje się, że określenie „Chińczyk z Hongkongu” wystarczy, by podkreślić, że Hongkong to część Chin. Wszystko, co w Chinach dobre i widoczne na świecie, jest z satysfakcją odbierane w Hongkongu. Jest to miasto drobnego biznesu – małych straganów, butików, restauracyjek, a ich właściciele z zadowoleniem witają tysiące rodaków z kontynentu, którzy tu codziennie wydają pieniądze na jedzenie i przyjemności. Mieszkańcy Hongkongu cieszą się też z szybkiego wzrostu ekonomicznego i technologicznego Chin, poprawy ich wizerunku na arenie międzynarodowej oraz atrakcyjności kultury. Wszystko to, wzmocnione bezpośrednimi ludzkimi kontaktami, powoli, ale nieustannie zbliża obie chińskie społeczności⁹⁷.

Po 10 latach funkcjonowania Hongkongu w nowych strukturach politycznych można powiedzieć, że Hongkong posiada to, czego nie miał przez 156 lat – poczucie wolności i przynależności do chińskiego, rodzimego systemu kulturowego. 10 lat po powrocie Hongkongu do macierzy wielu Hongkończyków rezygnuje z posługiwania się paszportami British National Overseas (BNO)⁹⁸ na korzyść paszportów Hong

⁹⁴ Timothy Ka-ying Wong and Kwok-cheung Shum, *Civil awareness and attitudes toward civil education among young people in post-1997 Hong Kong. Continuity and change*; Hong Kong Institute of Asia-Pacific Studies, Chinese University of Hong Kong, 2002.

⁹⁵ The Hong Kong Transition Project, May 2006, s. 105.

⁹⁶ Chris Yeung, *Urgency appears to be the watchword*, „SCMP”, 25 September 2002.

⁹⁷ Yuan Xue, *HK people more receptive to mainland*, „China Daily”, 21.06.2007. Według Hong Kong Transition Project z maja 2006 r. 52% Hongkończyków ma „pozytywne uczucia” do ChRL.

⁹⁸ Ten rodzaj paszportu został stworzony na podstawie The Hong Kong Act z 1985 r. w rezultacie podpisania Wspólnej Deklaracji w 1984 r. Następny dokument Hong Kong British Nationality Order z 1986 r. dawał prawo do stałej rezydentury tym, którzy mieszkali w Hongkongu 7 lat. Paszport BNO nie dawał jego posiadaczom prawa do osiedlenia się w Wielkiej Brytanii, zapewniał tylko prawo do brytyjskiej opieki konsularnej za granicą (ale nie na terytorium ChRL) oraz prawo do powrotu i stałego zamieszkania w Hongkongu. Jego ważność kończy się wraz ze śmiercią jego posiadacza lub w momencie, kiedy jego posiadacz z niego zrezygnuje, nie przedłużając jego ważności. Uprawnionych do otrzy-

Kong Special Administrative Region (art. 154 UZ). Paszport jest dokumentem podróży wydanym przez państwo (lub władze do tego upoważnione), który zaświadcza o tożsamości i obywatelstwie jego posiadacza. Według danych Hong Kong Immigration Department, w ciągu 10 lat aż 4 miliony etnicznych Chińczyków, mieszkańców HK (60% stałych rezydentów), złożyło podania o paszport HKSAR. Ich stale liczba rośnie. Wielu posiadaczy paszportów BNO wyraża opinie, że posługując się nimi, czuli się jak „obywatele drugiej kategorii”⁹⁹.

Jednak rezygnacja z paszportu BNO nie jest jednoznaczna z całkowitym utożsamieniem się z ChRL. Pekin ma to na uwadze i choć mógłby już pozwolić, by Hongkong „zarządzał się sam”, nie istnieje całkowita pewność, że żaden antypekiński kandydat nie zostałby szefem rządu. Dlatego też dopóki Pekin nie będzie miał całkowitego przekonania, że obywatele Hongkongu to obywatele ChRL, nie dojdzie do pełnej liberalizacji systemu wyborczego. Zmiana ordynacji wyborczej mogłaby bowiem w skrajnej sytuacji doprowadzić do powstania niekoniecznie propekińskiego rządu w Hongkongu, a biorąc pod uwagę marzenia niektórych polityków o samodzielności regionu, mógłby powstać problem „tajwanizacji” Hongkongu (albo „singapuryzacji”, gdzie około 78% mieszkańców to Chińczycy). Tego Pekin nie chce. Ma już jeden Tajwan, który zgodnie z priorytetowym celem Chin, wcześniej czy później musi wrócić do macierzy.

UWAGI KOŃCOWE

4 lata osobistych obserwacji autorki pozwalają jej stwierdzić, że na co dzień w Hongkongu nie widać braku demokracji. To miasto biznesu, opartego o najbardziej liberalne zasady gospodarki na świecie, a jego społeczeństwo jest w większości apolityczne¹⁰⁰, nastawione na robienie interesów i osiąganie coraz większych korzyści. Ma przy tym wszelkie poparcie swego rządu, który działa w myśl wcześniej przytoczonej zasady „duży rynek – mały rząd”, co przekłada się na niskie podatki i mały interwencjonizm państwowy. Nieskory do polityki jest też biznes Hongkongu, dla którego polityczna stabilizacja po 1997 r. stała się źródłem zysków ekonomicznych na niespotykaną dotąd skalę, a przeciętni mieszkańcy Hongkongu opowiadają się za pewnością jutra i stabilizacją, a nie za konfrontacją z kontynentem, od którego zależy przyszłość terytorium. Hongkong jako miasto biznesu bardziej ceni sobie dobre

mania paszportu BNO było około 5 mln mieszkańców Hongkongu chińskiego pochodzenia, posiadaczy hongkońskiego dowodu tożsamości. Do 30 czerwca 1997 r. do godziny 24 musieli oni zarejestrować się w konsulacie Wielkiej Brytanii w Hongkongu. Chiny traktują ten paszport jedynie jako dokument podróży. Przed 1 lipca 1997 r. władze brytyjskie pospieszenie wydały 225 tys. brytyjskich paszportów służbie cywilnej i elicie ekonomicznej Hongkongu.

⁹⁹ Wu Jiao, *Deng's pledge is being maintained*, „China Daily”, June 21, 2007.

¹⁰⁰ I nie identyfikuje się z żadną partią. W kwietniu 2007 r. zapytano 700 studentów Chińskiego Uniwersytetu w Hongkongu, która partia najlepiej reprezentuje ich interesy. 53% badanych odpowiedziało „żadna”; 12% – „nie wiem”.

i bezpieczne przepisy finansowo-podatkowe niż możliwość protestowania na ulicach. Takie protesty w pasażach handlowych wywołują otwarte niezadowolenie wszystkich tych, którzy tam właśnie mają swoje małe „stragany życia”. Osobiście widziałam sklepikarzy walczących z protestującymi i policjantami, gdyż przez demonstracje stracili 80% niedzielnych zysków. Niektórzy politycy „podgrzewają” atmosferę, starając się wmówić prostym ludziom, że *byłoby pięknie, gdyby Hongkong miał powszechny system wyborczy*, tak jakby ten fakt był panaceum na wszystkie inne trudne problemy Hongkongu, np. niezwykle wysoki stopień zanieczyszczenia powietrza czy ciągle rosnącą biedę.

Pamiętać też trzeba, że relacje Hongkong–Pekin nie są i nigdy nie będą relacjami równorzędnych partnerów. Hongkong jest bowiem jedynie administracyjną częścią Chin. Choć na zewnątrz jest to *quasi*-państwo, to w układach z Pekinem jest stroną w pełni podporządkowaną. Hongkong otrzymał od Pekinu samodzielność ekonomiczną i finansową jak żadna inna część Chin, ale dalszy demokratyczny rozwój nastąpi wyłącznie w czasie przez Pekin zaplanowanym. Warto tu zacytować opinię jednego z projektodawców Ustawy Zasadniczej, Louisa Cha Leung-yunga (autora wielu znakomitych książek o kung-fu), który uważa, że *nie jest możliwe doprowadzenie do funkcjonowania systemu wyborów powszechnych w Hongkongu, dopóki takiego systemu nie ma w Chinach (kontynentalnych)*. Jiang Zemin powiedział kiedyś, że Chiny na wprowadzenie demokracji potrzebują 40 lat. Wtedy nastanie „jedno państwo i jeden system”.

Mijająca dekada była dość trudna dla obu podmiotów eksperymentu, szczególnie za kadencji Tung Chee-hwa, która miała wyraźnie polityczny charakter. Pekin w stosunku do HKSAR przyjął politykę nieingerencji. Większość elementów tej strategii, zwłaszcza w sferze politycznej i prawnej, funkcjonowała prawidłowo, dzięki czemu Hongkong uchronił swoją specyfikę i tożsamość.

10 lat funkcjonowania Hongkongu w strukturach ChRL pokazało też, że sprawdziła się idea „jedno państwo – dwa systemy”, uważana w swoim czasie przez wielu za czystą utopię. To, co dla Hongkongu najważniejsze, czyli liberalna gospodarka, funkcjonuje bez zarzutu, a jego stosunki z Pekinem nabierają harmonii.